

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pót do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-45

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa i Kartoteka H. 117

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnika zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Na terenach walk w Hiszpanji

San Sebastjan nie jest zajęty?

Ogólna sytuacja na terenach walk

Niedzielne depesze doniosły o zajęciu San Sebastjan przez powstańców. W poniedziałek agencja ATE doniosła z Madrytu, że Rząd hiszpański zaprzecza kategorycznie wszelkim doniesieniom o zajęciu San Sebastjan przez powstańców. Według relacji z hiszpańskich źródeł urzędowych, oddziały milicji zdołały dotychczas odeprzeć wszystkie ataki powstańców na San Sebastjan. Duch w wojskowych oddziałach rządowych jest znakomity. Żołnierze milicji postanowili do ostatniego bronić swych pozycji w San Sebastjan. Wojska rządowe odniosły szereg sukcesów na wszystkich frontach. Między innymi odparto atak powstańców na Malagę.

W Sierra Guaderrama powstańcy przypuścili atak na czołowe pozycje wojsk rządowych, zostali jednak odparci. Artylerja wojsk rządowych ostrzeliwała w dalszym ciągu Alcazar.

W Asturji milicja, złożona z miejscowych górników, zaatakowała powstańców, zdobywając liczny materiał wojenny. Milicjanci wzięli do niewoli 150 żołnierzy gen. Moło.

Komunikat rządowy

Ministerjum wojny komunikuje, że na odcinku zachodnim w Asturji toczyły się ożywione walki, w których wojska rządowe rozbiły kolumnę powstańczą, zdobywając 9 moździerzy, 7 karabinów maszynowych i 60 ręcznych. Do niewoli wzięto 50 jeńców. Na froncie aragońskim oddziały walczące pod Siguenza zaatakowały pozycje powstańców, którzy musieli cofnąć się o 2 km.

Na innych odcinkach frontu położenie bez zmiany. (PAT.)

Stanowisko Katalonji

Katalońskie stronnictwo lewicy republikańskiej odbyło nadzwyczajne zebranie publiczne, celem określenia stanowiska stronnictwa w obecnych wypadkach. Premier Rządu katalońskiego Casanovas w wygłoszonym przemówieniu podkreślał, że wojna domowa może się

przeciwnie bardzo długo. Zagadnienie autonomii Katalonji — mówił premier — zyskała ogromnie na aktualności, lecz Katalonja uważa za swój obecny obowiązek solidaryzowanie się z wojskami madryckimi, walczącymi przeciwko powstańcom. (PAT.)

10-tysięczna armja hitlerowska w Gdańsku

Agencja Press donosi z Gdańska: Członkowie angielskiej Izby Gmin, James Griffiths i Artur Jenkins, którzy ostatnio bawili w Gdańsku, przedłożyli czynnikom politycznym w Anglii swe zapatrywania na sytuację w „wolnym” mieście. Posłowie angielscy dali wyraz przekonaniu, że pierwszym zadaniem Ligi Narodów jest rozbrojenie 10-ciu tysięcznej armji uzbrojonych hitlerowców w Gdańsku. Przywrócenie wolności prasy i swobody działania stronnictw opozycyjnych jest nieodzownym warunkiem, którego spełnienie powinno poprzedzić rozpisanie nowych wyborów do sejmiku gdańskiego.

Liga Narodów powinna też natychmiast restytuować powagę wysokiego Komisarza w „wolnym” mieście. (Press.)

Partyzantka w Mandzurji

Krwawy napad na japoński transport wojskowy

Z Tokio donoszą, że w pobliżu stacji Muleng, położonej na linii idącej z Charbinu do Władywostoku, dokonano napadu na japoński transport wojskowy. Między żołnierzami i oddziałem napastników, liczącym 350 ludzi, wywiązała się

8-godzinna walka, w której poległo 25-ciu żołnierzy japońskich i kilku oficerów, a 65 zostało rannych. Napastnicy, rekrutujący się z mieszkańców Mandzurji i Korei, zostali odparci dopiero po przybyciu posiłków wojskowych.

Francuscy marynarze odmówili transportu amunicji dla rokoszan

Na francuskim statku pocztowym Belle Isle znalazł się ładunek amunicji, który, według załączonej deklaracji, miał być odwieziony do Montevideo.

W Bordeaux marynarze francuscy odmówili przewiezienia tego ładunku, na tej zasadzie, iż nie wierzą w prawdziwość deklaracji, statek bowiem miał inne przeznaczenie do Lizbony (Portugalia).

Skutkiem tej odmowy, statek zatrzymano przez 4 dni w porcie Bordeaux.

Po długich rokowaniach Tow. Przewozowe zgodziło się na opłacenie podróży gen. sekretarza francuskiego Zw. Marynarzy do Lizbony, aby przekonał się, czy ładunek zostanie istotnie skierowany do Montevideo.

Statek odjechał więc wraz z sekretarzem generalnym Związku Marynarzy francuskich.

Ultimatum Rządu do przemysłowców

Zatarg w Lille musi być zlikwidowany w 24 godziny

Minister spraw wewn. Francji Salengro oświadczył dziennikarom, że podczas rokowań, jakie toczył się w miejscowej prefekturze prezes Rady Ministrów Blum uważał za swój obowiązek, że względu na wszelkiego rodzaju konsekwencje, jakie mogłoby pociągnąć przedłużenie się zatargów w przemyśle włókienniczym, stwierdzić wobec delegacji pracodawców:

- 1) że Rząd przywiązuje wyjątkowe znaczenie do szybkiego zawarcia porozumienia;
- 2) że jedynymi punktami spornymi, według zapewnień samej delegacji pracodawców, są sprawy wyborów i wynagrodzenia delegatów fabrycznych. Sprawy te mają być uregulowane przez arbitraż jednego z członków Rządu. Arbitr wyznaczony będzie przez Rząd w ciągu najbliższych 24 godzin;
- 3) że umowa zbiorowa winna być podpisana i że praca musi być podjęta w 24 godzin po podpisaniu umowy. (PAT.)

Fortyfikacje niemieckie na Wschodzie

Agencja Press donosi z Katowic:

Budowa fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec została przyspieszona w ostatnich tygodniach. Na niemieckim Śląsku realizowany jest program budowy całego systemu umocnień połowych w oparciu o naturalne przeszkody, jakie tworzą rzeki Odra i Nissa.

Silne fortyfikacje wznoszone są w okolicy Wrocławia po obu brzegach Odry, przy czym Wrocław zajmuje, jak się zdaje, naczelną rolę w systemie fortec śląskich. Naczelne kierownictwo nad robotami fortyfikacyjnymi na Śląsku sprawuje komendant twierdzy wrocławskiej, generał von Boehm-Pezing.

Wrocław przeznaczony został

Powrotny lot przez Atlantyk

W poniedziałek po godz. 3-ciej, pod Southport na wybrzeżach irlandzkich startował do lotu powrotnego samolot „Lady Peace”, pilotowany przez obu amerykań-

przez niemieckie władze wojskowe do odegrania pierwszorzędnej roli strategicznej na wschodzie Niemiec. W ostatnich miesiącach wybudowane zostały w okolicach Wrocławia liczne hangary lotnicze i urządzone nowoczesne lotniska wojskowe. Obok lotnisk powznoszono budynki i schrony na pomieszczenie artylerji. Na wypadek wojny Wrocław stanie się bazą operacyjną dla lotnictwa armji niemieckiej.

Do rządu przygotowani strategicznych zaliczyć należy również stałą rozbudowę wrocławskiego węzła kolejowego. Możliwość przepustowe pociągów są na węźle wrocławskim bez ustanku zwiększane.

skich lotników Richmana i Merrilla, którzy przed 10-ciu dniami przebyli w 18-tu godzinach ocean Atlantyczny w kierunku z zachodu na wschód.

W imię ludzkości

Rząd Ludowy zgadza się na wywiezienie starców, kobiet i dzieci z Alkazaru

Ambasador chiliński, Nunez Morgado, przybył do Toledo po uzyskaniu od premiera Largo Caballero zezwolenia na podjęcie akcji pośredniczącej celem uwolnienia z Alkazaru znajdujących się tam starców, kobiet i dzieci w liczbie około 900 osób. Po odbyciu narady z komitetem wojennym Nunez Morgado uzyskał zapewnienie, że wszystkie osoby, które opuszczą Alkazar nie będą narażone na żadne niebezpieczeństwo. Ambasadorowi

złożono pozatem obietnicę przydzielenia do jego dyspozycji dwóch szpitali, które znajdować się będą pod protektoratem korpusu dyplomatycznego. W szpitalach tych pomieszczeni będą uchodźcy z Alkazaru. Władze zobowiązały się zaopatrzyć uchodźców w żywność. Zakomunikowano propozycji ambasadora obłożonym (rokoszanom—przyp. nasz) nie okazało się możliwe w powodu silnej strzelaniny. (PAT.)

Okrucieństwa

Nasi „Franco - file” (od nazwiska gen. Franco) mają tkliwe serca i rozczulają się spowodu okrucieństw, jakoby popełnianych przez wojska rządowe w Hiszpanji. — Bestjalstwa rokoszan przemilczają.

I my mało miejsca poświęcamy tym bestjalstwom. Raz dlatego, że największym bestjalstwem i największą zbrodnią było rozpętanie wojny domowej przez klikę gen. Franco, a powtórnie — tyle jest tych okrucieństw, że trudno je po prostu wliczyć.

Ale od czasu do czasu warto przecież przypomnieć naszym „Franco - filom” kilka faktów. A więc oprócz masakry 1500 robotników w Bajadóz, godzi się przypomnieć, że w Sewilli faszys-

ci rozstrzelali 5000 osób. Wszyscy, których nazwiska znalezione w spisach robotniczych organizacji zawodowych lub lewicowych partji politycznych, zostali rozstrzelani.

W Puentejinil faszysci rozstrzelali 1700 osób.

Do rzeki Ramblis faszysci wrzucili 50 kobiet z zawiązanymi rekoma.

W Carmonie rozstrzelano 800 osób.

W Grenadzie panuje prawdziwa zaraza teroru. Codziennie rozstrzeluje się tam 30 — 40 osób. To samo się dzieje w Tetuanie.

Oto krótki spis masowych mordów faszystowskich, przemilczanych wstydliwie przez prasę faszystowską.

Sytuacja w Palestynie

W czwartek — konferencja komitetów arabskich zaoczyduje o dalszym biegu zdarzeń

Naczelny arabski komitet strajkowy, od którego wysoki komisarz w Palestynie zażądał w sobotę udzielenia w ciągu 24 godzin odpowiedzi, czy strajk i akcja są botażowa zostanie bezzwłocznie odwołana, inaczej stan obłężenia zostanie zaprowadzony — odpowiedzi tej nie udzielił. Komitet ob radował w niedzielę przez szereg godzin, ale decyzji nie powziął. W łonie komitetu zarysowały się dwa kierunki: jeden ugodowy, drugi — reprezentowany przez wielkiego multiego Jerozolimy — nieustępliwy. W obliczu różnicy zdań w łonie samego komitetu postanowiono odwołać się do konferencji komitetów lokalnych i zażądać od nich wypowiedzenia się. Konferencja lokalnych komitetów strajkowych odbędzie się we czwartek. Naczelny komitet ogłosił odezwę, w której oświadcza, że strajk nie był zorganizowany przez komitet,

lecz powstał samorzutnie, komitet zaś zorganizował się dopiero w 5 dni po wybuchu strajku. Naczelny komitet odrzuca więc odpowiedzialność za wybuch strajku. Czy administracja brytyjska czekać będzie na decyzję konferencji lokalnych komitetów strajkowych, wydaje się wątpliwe. Decyzja w tej mierze zależeć będzie prawdopodobnie do gen. Dilla nowego głównodowodzącego siłami zbrojnymi brytyjskimi, który przybył już do Jerozolimy. (PAT.)

Jak podaje „Daily Telegraph” w doniesieniu swego korespondenta palestyńskiego należy przypuszczać, że gen. Dill obejmie nietylko władzę wojskową w Palestynie, ale sprawować będzie również pewnego rodzaju kontrolę polityczną w palestyńskim obszarze mandatowym. (ATE.)

Łódź robotnicza stoi w walce z faszyzmem endeckim

Tę walkę musimy wygrać. To jest walka całego świata Pracy Polski Dlatego wzywamy Świat Pracy, organizacje partyjne i zawodowe kraju do pomocy dla Łodzi Składki przesyłajcie na adres Sekretarjatu Gener. C.K.W.P.P.S. (Warszawa, Warecka 7) albo na konto P.K.O. 3.174

Głupstwa i sprawy poważne

Na str. 3 piszemy o „karcie chłopskiej”, którą próbuje rzucić skolei na stół część kierownictwa obozu „sanacyjnego”. Wspominamy też o biadoleniach prasy konserwatywnej na temat p. Walerona. Te biadolenia — to są głupstwa, tak samo, jak głupstwem jest branie na serio „akcji” tego p. Walerona. Do głupstw należy również rozpisywanie się o różnych innych organizacjach i organizacjach „sanacyjnych” na wsi. Doskonałe zresztą redagowana ag. „Press” zadużo, naprzykład, poświęcała wczoraj miejsca polemikom wzajemnym „Centralnego Związku Młodej Wsi” i t. zw. zielonych koszul spod znaku p. Polakiewicza.

To też głupstwo.

A SPRAWY POWAŻNE — to ostatnie, po 15 sierpnia, zdarzenia... „pacyfikacyjne” w niektórych powiatach Małopolski Zachodniej, oraz lista osób, które wędrowały wprost z szeregów ruchu ludowego do Berezki Kartuskiej. To są „nowi” mieszkańcy instytucji, powołanej z niebytu przez p. Leona Kozłowskiego (wybitnego ongiś działacza naszej konspiracji sztabackiej). Taka nowa kategoria... „pensjonariuszy”.

Czy nie byłoby stokroć mądrzej, gdyby zamiast KONFISKOWAĆ informacje tego rodzaju, — wkroczone, ze strony władz wyższych, do SPRAW tego rodzaju?...

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Min. Bastid w Polsce

Minister przemysłu i handlu Antoni Roman wyjechał w niedzielę z Warszawy celem towarzyszenia francuskiemu ministrowi handlu p. Bastid w jego podróży do Katowic, Sosnowca i Krakowa.

W poniedziałek min. Bastid przybył do Katowic w towarzystwie ministra Romana, ambasadora francuskiego w Warszawie Noela, dyrektora wystawy l'Abbe oraz dyrektorów departamentu Sokolowskiego i Dietricha. Goście udali się przedewszystkiem do Chorzowa, gdzie zwiedzili sztyw „Prezydent Mościcki”, należący do Skarbofermu. Następnie zwiedzono halę maszyn i sortownicę. O godz. 10.40 goście udali się do Nowego Bytomia, gdzie zwiedzili hutę „Półkój”. Po powitaniu, specjalnym wagonem przystrojonym flagami francuskimi i polskimi, udano się do oddziału inż. Sędzimira, gdzie produkowana jest blacha cienka jego systemu. Zwiedzono następnie piec martenowski, stalownię, wysokie piece, sortownię i t. d. Przy opuszczaniu huty zebrana przed bramą publiczność zgłotowała gościom serdeczną oświadczenie. O godz. 12.45 minister

wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał do Krakowa, zędną na dworcem przez wojewodę dr. Grażyńskiego.

Przegląd Prasy

Prowokacyjne mowy w Norymberdze

CO MÓWIONO?

W Norymberdze wygłaszane są mowy prowokacyjne — oczywiście pod adresem ZSSR, ale pośrednio zaczepiające Francję, jako państwo złączone z Sowietami u- mową obronną, współdziałaniem politycznym. O co chodzi — pyta prasa zagraniczna. Czy chodzi o zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami? Przypomnijmy, co powiedział (rzecz niesłychana!) sam Hitler:

„Gdyby żyła Ukraina, Ural i Syberja były w posiadaniu Niemiec, naród niemiecki opływałby w szczęście i dobrobyt, a kraj niemiecki zamieniłby się na raj ziemski, podczas gdy obecnie lud niemiecki walczy ciężko o swój byt”.

Czegoś podobnego chyba nigdy nie mówił polityczny kierownik państwa o drugim państwie! W Niemczech rosną braki aprowizacyjne (o tem niżej) — i Hitler stawia swych rozgątlonych podwładnych przed wizją wielkiej wyprawy grabieżczej na wschód. Nie o kolnie więc chodzi — jak zbyt skwapliwie podkreśla niedawno „Dziennik Narodowy”.

FRANCJA ODPOWIADA.

Na prowokacyjne mowy norymberskie (napiszemy o nich obszerniej!) odpowiedział natychmiast w swej mowie min. Delbos, podkreślając znaczenie umowy francusko-sowieckiej. Ale zareagowała także prasa francuska. Przytoczmy dwa głosy (wedle telegraficznych relacji „Kur. Warsz.”):

Tego rodzaju urzędowe manifestacje, odbywające się w obecności namiestnika państwa i zarazem szefa rządu, są nie tylko bez precedensu w historii, lecz grożą życiu Europy, grożą tragicznymi konsekwencjami i samym Niemcom. Trudno żywić iluzje — pisze „Temps” — co do rzeczywistych zamiarów rządu niemieckiego wobec Związku Sowieckiego.

W podobny sposób pisze „Intransigeant”. Mówi wyraźnie:

„Gdy Hitler prawi tylko o anarchji i barbarzyństwie sowieckim, przeciwny Niemiec mówił sobie, że anarchja ta nie grozi Niemcom. I dlatego nie widzi potrzeby wyprawy zbrojnej na Moskwę, podczas gdy obecnie, gdy Hitler wyraźnie wskazuje palcem na bogactwa Uralu i Syberji, na miód i mlekiem płynącą Ukrainę, każdy Niemiec, cierpiący co raz dotkliwiej na wszelkiego rodzaju niedostatkach, słowa te rozumie w znaczeniu wojny o chleb i dobrobyt.”

Tak było zresztą w r. 1914.

SZCZĘŚLIWA HITLERJA.

Żeby zrozumieć, dlaczego słowa Hitlera o bogactwach ZSSR musiały znaleźć oddźwięk w Niemczech, trzeba zważyć, że z apro- wizacją w kraju i w surowcami jest coraz gorzej. Jeszcze niedzielną „Kur. Warsz.”, zawsze bardzo ostrożny i obiektywny, przedstawia w swej korespondencji liczne braki aprowizacyjne w Niemczech. Prosimy uważnie przeczytać:

Tymczasem coraz większe braki na rynkach żywnościowych i surowców pierwszej potrzeby odczuwać się dają. Tuszców i jaj jest na razie poddostatkem, a nawet w nadmiarze; zapasy „olimpijskie”, rezerwowane od zimy, rzucano teraz na rynek. Lecz za to w innych dziedzinach powstają nowe braki. Najdotkliwszym jest w tej chwili brak mięsa — nie tylko wieprzowego (jak w roku poprzednim), lecz i wołowego. Ogonki, ustawiające się od wczesnego ranka przed halami targowymi i kontyngentowanie przydziału wędliny dla wyrobu wędlin, świadczą o tym wymownie. Barometr cen idzie stale w górę, zwłaszcza dla fabrykatów, uzależnionych od dostaw surowców z zagranicy. Włny i bawełny, skór i gumy coraz mniej w handlu — stąd też i ceny fantastyczne. Metr materiału weł-

KURSY TUSZYŃSKIEGO

SAMOHODOWO
MOTOCY-
KLOWE
WARSZAWA

AMATORSKIE I ZAWODOWE

PAMIĘTAJ:
NOWY-ŚWIAT 44, NOWY-ŚWIAT 44

We Lwowie

Defilada 50.000 żołnierzy

przed Min. Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckim

Wczoraj odbyła się we Lwowie wielka defilada wojsk przed Min. Spr. Wojsk. Kasprzyckim. Od samego dworca ulice przystrojone zieloną i flagami państwowymi. Z licznych miast przybyły pociągi.

Plac Halicki, na którym wzniesiono trybunę dla przedstawicieli władz oraz gości zagranicznych i z kraju, przystrojono specjalnie. U wejścia na plac na tle frontonu kościoła oo. bernardynów wzniesiono bramę tryumfalną w kształcie olbrzymich skrzydeł husarskich. Wzdłuż całego Placu Halickiego po obu jego stronach wybudowano trybuny dla publiczności, wycieczek zamiejscowych, prasy i t. d. Przed rewją od godz. 9-ej rano ustał całkowicie ruch kołowy w mieście.

Na kilka minut przed 11-tą gen. Kasprzycki z gen. Fabrycem zajmującej trybunę. Obok stał wiceminister gen. Głuchowski, min. Ulrych, wojewoda Belinek, Prazmowski, wiceminister Korsak i Generałica. Dowódca O. K. gen. Tokarzewski melduje gen. Kasprzyckiemu rozpoczęcie defilady. Ułani otwierają defiladę. Po kawalerji defilowały pułki artylerji lekkiej, zaś około godz. 12.30 zaczęły przeciągać pułki piechoty, szczególnie gorąco witane. Oddziały maszerowały kompanjami z karabinami maszynowymi na końcu. Każdy batalion posiadał służbę łącznikową w postaci kolumny rowerzystów. Za piechotą przeszła artylerja lekka i ciężka.

Około godz. 1-ej nad trasą defilady przeleciało kilka eskadr samolotów.

Śmierć w płomieniach

Ki'kunastu włóczęgów zginęło w płonącej stodole

W nocy z niedzieli na poniedziałek straż ogniowa w Katowicach zaalarmowana została, iż na terenie kopalni „Ferdynand” w Bogucicach wybuchł pożar w stodole, mieszczącej częściowo materiały, należące do kopalni, częściowo zaś zbiory zboża i siana, należące do drobnych rolników. Mimo natychmiastowej akcji straży ogniowej z Katowic oraz oddziałów okolicznych, stodoła spłonęła doszczętnie.

Jak stwierdzono, stodoła służy-

ła za schronienie nocne wielu włóczęgom, którzy dostawali się do wewnątrz przez szpary, zrobione przez wyjęcie kilku desek. W chwili, gdy budynek stanął w płomieniach, nazwewnątrz zdołał się wydostać tylko jeden z śpiących, pozostali zaś, w liczbie kilkunastu, ponieśli śmierć w ogniu. Przy rozkopywaniu zgłiszcz natrafiono dotychczas na doszczętnie zwęglone zwłoki 12 osób.

Przyczyna pożaru nie została dotychczas wyjaśniona.

Inwestycje kolejowe

Czechosłowacji

Agencja „Press” donosi z Wiednia: Prasa niemiecka omawia inwestycje czeskosłowackich kolei państwowych i nazywa je inwestycjami strategicznymi. W ciągu 9 miesięcy roku bieżącego wydaly koleje w Czechosłowacji 125 milionów koron na zakup nowych lokomotyw, wagonów ciężarowych i ciężarowych samochodów. Jest rzeczą znaną, że wszystkie te inwestycje dotyczą kolejowego ta-

boru towarowego. Dzienniki niemieckie podnoszą, że chodzi tu głównie o zwiększenie możliwości transportowych kolei czeskosłowackich na wypadek wojny. Wszystkie zamówienia kolejowe powierzone zostały fabrykom krajowym.

Plan inwestycyjny kolei czeskosłowackich na rok 1937 jest bardzo obszerny i przewiduje budowę nowych linii kolejowych w kierunku granic rumuńskich.

O zamach na króla Edwarda

Wczoraj w Londynie przed trybunałem „Old Bailey” rozpoczął się proces George Andrew Mac Mahona, oskarżonego o zamach na życie króla Edwarda. Mac Mahon głosem stanowczym oświadczył, że nie przynajmniej do winy, zawartej w trzech punktach oskarżenia.

Japonja grozi Chinom

Nagle zaostrenie stosunków chińsko-japońskich

Agencja Domei donosi, że w następstwie konferencji japońskich ministrów spraw zagranicznych, wojny i marynarki postanowiono zażądać od marszałka Czang-Kai-Szeka niezwłocznego usunięcia z miasta Pakhoi oddziałów 19-ej armji, przeciwstawiających się przybyciu na miejsce komisji japońskiej, mającej przeprowadzić śledztwo w sprawie zamordowania w dniu 3 września jednego z kupców japońskich. Jeśli marszałek Czang - Kai - Szek nie przychylił się do tego żądania, to Japonja zmuszona będzie użyć siły podobnie, jak uczyniła to w 1922 r. w Szanghaju.

Mimo to 19-ta armja zamierza stanowczo przeciwstawić się przybyciu do miasta komisji japońskiej.

Rząd nankijski wysłał wzdłuż linii kolejowej Chankow — Pekin nowy pułk kawalerji, który ma być stacjonowany w okolicy Pekinu. Sztab armji japońskiej zaprotestował przeciw temu przesunięciu wojsk nankijskich, uważając, że 29-ta armja chińska, stacjonowana w m. Nan-Juan pod Pekinem, jest przesycona duchem antyjapońskim, zagraża spokojowi kraju i dalsze jej wzmocnienie wywołać może poważne powikłania.

Zaostrzenie stosunków z Z.S.S.R.

W dniu 12 września 10 policjantów japońskich dokonano ścisłej

rewizji w siedzibie filji biura podróży „Inturist” w Tokio, przedstawiając pisemny rozkaz skonfiskowania wydanej przez „Inturist” broszury propagandowej o moskiewskiej kolei podziemnej. Przy rewizji znaleziony został jeden egzemplarz tej broszury. Policjanci zabrali pozatem po jednym egzemplarzu wszystkich prospektów turystycznych z opisami ZSSR.

Ambasada ZSSR w Tokio złożyła ministrowi spraw zagranicznych kategoryczny protest przeciw tej rewizji.

Jak donoszą z Chabarowska, w dniu 8 września patrol sowieckiej straży granicznej, znajdujący się na brzegu rzeki Ussuri o 3 km. na północ-zachód od wsi Wierchnia Michajłowska, ostrzelany był ogniem karabinowym z miejscowości Jun-Fa-Dun, położonej na przeciwległym brzegu. Na szczęście, strzały nie raniły nikogo.

Pogoda bez zmian

Przewidywany przebieg pogody dnia 15 b. m.: Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku, zwłaszcza we wschodniej połowie Polski — w ciągu dnia pogoda naogół słoneczna. Temperatura dniem do 18 stopni.

Robotnicy popierają swoje pismo

nianego dobiega dziś ceny 24 mk. (47 zł.). W tym samym stopniu idą w górę ceny obuwia, towarów gumowych i lnianych; mięso podskoczyło w ostatnich kilku tygodniach o 30—40% (jak podaje fachowe czasopismo rzeźników). Pa bryki obuwia i szewcy uskarżają się na brak skór.

I tak dalej. Fantastyczny wzrost cen. A tymczasem w Norymberdze min. Seldte ponownie zapowiedział, iż płace robotnicze nie mogą być podwyższone. To znaczy, że faktyczna (realna) płaca gwałtownie spada. Ustrój hitlerowski gospodarczo prowadzi kraj na brzeg przepaści... może pomoże awantura wojenna.

GŁOS ENDECKI.

„DZIENNIK” ZACZYNA WRESZCIE ROZUMIEĆ...

Trzeba jednak przyznać endeckom z „Dziennika Nar.”, że widmo wielkiej awantury hitlerowskiej na wschodzie zaczyna ich przerażać. Polska może być wplątana w niesłychanie ryzykanckie historje. To też „Dziennik” zaczyna rozumieć, że hitlerowski wrzask o „komunizm” jest dla Hitlera poprostu bardzo dogodnym „trickiem” — by stanąć na czele całej grupy państw.

Niemcy nie tylko pragną wygrać niebezpieczeństwo komunistyczne, grożące Europie, w swej polityce bieżącej; chcieliby oni, żeby niebezpieczeństwo to stało się osią całej polityki europejskiej, chcieliby zrobić na nim wielką karierę polityczną.

No, nareszcie, „Dziennik”, zahypnotyzowany dotychczas antykomunistyczną deklamacją hitlerowską, zaczyna rozumieć, czego właściwie Hitler chce, czego chce naprawdę. To przecież my cały czas dowodziliśmy, iż ta deklamacja poprostu jest chwytem politycznym. Teraz „Dziennik” żąda dobrych stosunków z Rosją so-

wiecką:

Trwamy zaś niezmiennie przy przeświadczeniu, że walka z komunizmem nie powinna nam ani na jedną chwilę zaciemniać potrzeby dobrych politycznych stosunków z Rosją polsko - rosyjskich.

GŁOSY FRANCUSKIE.

Powyżej podaliśmy dwa głosy francuskiej prasy o niesłychanej mowie Hitlera w Norymberdze. Podamy teraz inne głosy francuskie — o poprzednich prowokacyjnych mowach (Goebbelsa i Rosenberga). Zastępuje na uwagę głos Kerillisa w „Echo de Paris”. Kerillis (prawicowiec) ostrzega Francję przed chwytami hitlerowców, przed jakąś „krucjatą” na komunistów. Gdyby, powiada, Francja poszła za Hitlerem w nadziei na zduszenie komunizmu w Europie, byłaby sama zaduszona.

„Ci — powiada Kerillis — którzy instynktownie wyciągają dłoń do Hitlera w nadziei, że ją wybawi od hiszpańskich okropności — wpadają w tragiczny błąd!” Kerillis przestrzega prawicę francuską, że nie docenia niebezpieczeństwa niemieckiego; tymczasem komuniści to zrozumieli i starają się wykorzystać te obawy patriotyczne, które ogarniają naród francuski.

A Péri w „Humanité” dowodzi, że Francja ostrzeż, niż dotychczas, winna oprzeć się naciskowi Hitlera. Wskazuje na to, że Francja osłabiła swój wpływ w Rumunji (sprawa Titulescu); milczała, gdy Austria porozumiewała się z Niemcami; ustępuje w sprawie neutralności (wobec Hiszpanji) itp.

Jest to więc dalsza krytyka Rządu. Socjalistyczna prasa bardzo krytycznie patrzy na te wypadki, komunistyczne, gdyż sądzi, iż komuniści nie doceniają trudności na przężnej sytuacji, nie doceniają niebezpieczeństwa wojny. K. Cz.

Zjazd związku Powiatów R.P.

Dn. 12 b. m. rozpoczęły się we Lwowie trzydniowe obrady zjazdu głównego związku powiatów R. P.

W przemówieniu wstępnym prezes związku, dr. Jaroszyński, podkreślił konieczność aktywizacji samorządu terytorjalnego w przedmiotowej chwili, jaką przeżywa społeczeństwo. Zadaniem zjazdu powinno być zatem opracowanie na najbliższy okres ogólnych wytycznych programowych, w szczególności w odniesieniu do zagadnienia na wsi w polityce samorządowej.

P. wiceminister Korsak w przemówieniu powitalnym wskazał na dwa główne zadania dla samorządu powiatowego, a mianowicie: na stosowanie oszczędności w obsłudze potrzeb publicznych, do której został powołany samorząd, następnie na docenianie pierwiastka społecznego w organizacji i działalności samorządu.

Po części wstępnej rozpoczęły się właściwe obrady. Pierwszy dzień poświęcony został referatom na następujące tematy: rola samorządu w rozwiązywaniu doniosłych zagadnień państwa (ref. inż. Kuehn), wytyczne polityki samorządu ziemskiego na tle gospodar-

czej i społecznej sytuacji wsi (ref. dr. Jaroszyński), oraz sytuacja finansowa pow. związków samorządowych (ref. inż. Czarnowski).

Główne tezy referatu p. Kuehna dotyczyły:

- a) konieczności podjęcia walki ze skutkami bezrobocia na wsi,
- b) przywrócenia samorządowi warunków istotnej samorządności i samodzielności,
- c) oparcia akcji dobrodzenia państwa w razie istotnych konieczności na nowych daninach publicznych, a nie na społecznej ofiarności.

Tezy referatu dr. Jaroszyńskiego wskazują na konieczność ożywienia akcji inwestycyjnej samorządu, zwłaszcza pod kątem podniesienia kultury materialnej i duchowej wsi oraz na konieczność ustalenia odpowiednich kryteriów podatkowych dla wsi. Wreszcie w referacie p. Czarnowskiego podana została analiza sytuacji finansowa pow. związków samorządowych, z której referent wypracował szereg postulatów.

W następnym dniu obrad odbyła się dyskusja nad referatami i nad sprawozdaniem związku.

W zjeździe bierze udział około 350 uczestników.

Krajowy konkurs lotniczy

Wczoraj o godz. 8-ej rano nastąpił z lotniska mokotowskiego start samolotów biorących udział w krajowym lotniczym konkursie turystycznym.

Pierwszym etapem zawodów jest Poznań. Na etapie tym lotnicy obowiązyani byli, w myśl regulaminu, lecieć na wysokości nie wyższej niż 100 mtr., wobec jednak silnej mgły kierownictwo zawodów dozwoliło na przelot na

wysokości do 200 mtr.

Wszystkie samoloty, które wystartowały z Warszawy do lotu okręgowego w 6-tym krajowym lotniczym konkursie turystycznym, wyładowały w Poznaniu.

Po uzupełnieniu zapasów paliwa i załatwieniu formalności samoloty wystartowały do drugiego etapu lotu na trasie Poznań — Łódź.

Przeobrażenia polskie Karta chłopska

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami prawdziwej inflacji „partyj” chłopskich. Zjazdy, narady, konferencje, konwentykły siępiją się, jak z rogu obfitości. Nie ma niemal tygodnia, aby nie odbyła się jakaś impreza „polityków” a raczej polityków chłopskich. Istny karnawał masek.

Obóz „sanacyjny” pozbawiony więzi organizacyjnej, jaką niewątpliwie tworzył rozwiązany przez p. Sławka BBWR, nie posiadający żadnej określonej ideologii zawisł niejako w próżni. Brak oparcia o jakąkolwiek warstwę społeczną musiał w konsekwencji doprowadzić do kompletnego rozproszenia poszczególnych grup dawnego BBWR. Na placu pozostał tylko aparat biurokratyczny i kilka większych dzienników, nie reprezentujących zresztą jednolitych poglądów.

Spółczesność coraz szybciej wraca do dawnych, co prawda nieco zmienionych, form życia politycznego. Ale tylko form. Treść bowiem samego życia znacznie się zmieniła.

Sejm i Senat obarczone pierwotnym grzechem „nowej” ordynacji wyborczej, nie są przedstawicielami społeczeństwa a nawet nie spełniają tych zadań, jakie na nie włożyła Konstytucja kwietniowa.

Z lekkim sercem, ba, nawet z widoczną ulgą w poczuciu swej beznadziejności oddawały te dwie instytucje swoje istotne funkcje ustawodawcze w ręce... pełnomocnictw.

W tych warunkach, kiedy ciała ustawodawcze przestały być wykładnikami woli społeczeństwa, życie polityczne państwa znalazło sobie szersze łożysko. Walki społeczno-polityczne przeniosły się na teren kraju. Zaostrowały się — mimo optymizmu oficjalnego — kryzys gospodarczy spowodował wielkie ruchy strajkowe w miastach, wykładające się niejednokrotnie w ostrej formie, poruszenie w masach chłopskich, przejawiające się czy to w potężnych manifestacjach czy też wręcz w akcjach w rolnictwie. Obok przyczyn natury gospodarczej działały również przyczyny polityczne.

Masy ludowe, pomimo wszystko, są już na tyle uświadomione, że nie mogą biernie przyjąć narzuconych im zgóry form życia społecznego i politycznego. Dążą one nie tylko do udziału w tworzeniu się życia, ale do samoistnego i samodzielnego wykonywania formy i tworzenia treści tego życia.

Otoczająca wokół „sanacji” pustka i niechęć społeczeństwa skłoniła poszczególne jej grupy do szukania dróg wyjścia z tej ciężkiej nad wyraz dla niej sytuacji. Sam aparat biurokratyczny okazał się niewystarczający. Trzeba było szukać oparcia „w terenie”, znać jakąś bazę społeczną, którąby stanowiła oparcie, fundament dla przysłego tworu politycznego.

W miastach jeśli chodzi o teren robotniczy „sanacja” nawet ta, tak zw. radykalna (naprawiacze) nie ma żadnych szans powodzenia. Próba z ZZZ. i „frakcją rewolucyjną” skończyła się załoznym fiaskiem. Pozostało więc drobno-mieszczanstwo i wieś, jako wielki rezerwuwar mas chłopskich.

Ruch ludowy, koncentrujący się w Stronnictwie Ludowym w ostatnich czasach przybrał na sile. Fron da pp. Róga i Malinowskiego nie uczyniła żadnej szczyby w szeregach ludowców. Wielkie manifestacje chłopskie w Nowosielcach, w „Święto ludowe”, a ostatnio z okazji 16-sto lecia „Czynu Chłopskiego” jasno wykazały, że chłop jest obywatel i to realną potęgą polityczną.

Proces radykalizacji, objawiający się również w wzroście wpływów socjalistycznych na wsi, uaktywnił masę chłopską.

Na tym właśnie terenie próbuje „sanacja” odegrać się, by stworzyć drugie wydanie BBWR. Na pierwszy ogień ma iść wieś. „Sanacja” wyrzuca na stół kartę chłopską. Tworzy się więc nowe stronnictwo chłopskie pod takimi czy innymi nazwami po to tylko, aby rozbić Stronnictwo Ludowe, usunąć ze wsi PPS, i objąć niepodzielnie „rząd dusz” na wsi. Mamy więc grupę pp. Róga i Malinow-

skiego, dalej jakąś „radykalną” partię chłopską, zdecydowanie suchotnicze „stronnictwo agrarne” i wreszcie ostatnio „kadre działaczy chłopskich” dowcipnie nazwaną „kadzichłopami” z pp. Waleronem i Ciepłakiem na czele.

Rzuca się mgliste programy nowego ustroju społecznego, oparte go na korporacjonizmie i stano-wości, rzuca się zapowiedzi radykalnej reformy rolnej, wyjąje się pisma — słowem robi się „wielki ruch”.

Próby opanowania wsi przez „sanację”, nawet kosztem dotychczasowych sojuszników konserwatyistów, zgóry skazane są na niepowodzenie. „Naprawiacze”, „kadzichłopy”, „radykały chłopskie” nie rozumieją tego doniosłego zjawiska, jakim jest wielkie przeobrażenie psychiki chłopskiej, dokonane w ostatnich latach. Chłop

Przesada

Tow. Romuald Szumski daje w swoim artykule słuszną analizę sytuacji polskiej wsi. Ta sytuacja — pod względem politycznym — jest bodaj ustabilizowana. Próby nowych „dywersyj” są i śmieszne, i zgola beznadziejne.

Niemniej prasa konserwatywna robi wciąż jeszcze reklamę prawie codzienną p. Waleronowi. Artykuły tego „męża stanu” są wyciągane z archiwum lat dawnych, byle wykazać, że oto p. Waleron mówił kiedyś, że coś jest „białe”, a teraz zapewnia, że akurat to samo jest „czarne”, i t. d. i t. p.

I — doprawdy — można się

chce nie tylko ziemi obszarnej, lecz także udziału i to wielkiego w kształtowaniu się życia państwowego. Chce władzy, chce rządzić i to nie przez narzuconych mu zgóry przedstawicieli, lecz przez tych, których on sam z wolnej i nieprzymuszonej woli wybierze. Masy chłopskie zradycyzowały się i kogokolwiek „sanacja” wysu nie na czoło tak zw. nowego ruchu ludowego, stempel „sanacyjny” od razu zdyskwalifikuje go w opinii wsi, jako reakcjonistę.

Ruch socjalistyczny stanowi tak samo dzisiaj samodzielną siłę na wsi. Kto tego nie widzi, ten w ogóle nie rozumie obecnej rzeczywistości. Chłop i robotnik znaleźli wspólną drogę i tą drogą z właściwym sobie zacięciem uporem kroczą ku nowej Polsce.

ROMUALD SZUMSKI.

Robotnicy angielscy a pokój

Na kongresie angielskich związków zawodowych, o którym pisaliśmy obszerniej przed kilku dniami, zaznaczył się dwa mienny zwrot w stosunku do sprawy pokoju.

Robotnicy angielscy, mniej zagrożeni przez faszystów od robotników ładu europejskiego, mniej też od nich doceniali dotąd niebezpieczeństwo faszystów dla pokoju światowego. Dlatego też program pokojowy robotników angielskich streszczał się w żądaniu: ogólnego układu bezpieczeństwa w ramach Ligi Narodów, oraz stopniowego rozbrojenia.

Alle doświadczenia ostatnich czasów przekonały robotników angielskich, że faszystów i pokój nie dadzą się pogodzić ze sobą.

Wojna włosko - abisyńska mocno zachwiała ich wiarę w możliwość porozumienia z faszystami. Robotnicy angielscy na szerszych kongresach występowali najostreżniej ze wszystkich sekcji Międzynarodówki za sankcjami antywojskowymi, i przekreślając w razie potrzeby, sankcyj wojennych.

Później przyszło obsadzenie Nadrenji. Robotnicy angielscy jeszcze wierzyli, że droga do „nowego Locarna” nie jest zamknięta i domagali się dalszych układów z Hitlerem.

Alle na memorandum Rządu angielskiego Hitler wcale nie odpowiedział, a zamiast odpowiedzi — przekreślił statut Gdańska, zawarł umowę z Austrią, stanął po stronie roko- szan hiszpańskich, tworzył i rozszerza blok faszystowski w Europie środkowej, wschodniej i południowej, żąda dla siebie kolonii i wygraża Rosji sowieckiej.

Robotnikom angielskim otwierają się oczy. Jeszcze razem z Rządem angielskim i francuskim zastrzegają się, że nie należy dopuścić do rozbicia Europy na dwa fronty. Ale już zdają sobie przecież sprawę, że to dwa fronty w rzeczywistości już istnieją i że należy prawdziwie spojrzeć śmiało w oczy.

dziwić publicystyce konserwatywnej... Przecież wieś polska traktuje „przemianę” p. Walerona i jego przyjaciół z idealną obojętnością. Owszem p. Waleron był ongi typowym „partyjnikiem” w ujemnym znaczeniu wyrazu; został od niedawna zwolennikiem „rządów autorytarynych”, tak samo — w ujęciu do komiki uproszczonym. Ale to akurat NIKOGO NIE OBCHODZI.

Konserwatyści są, jako „zając płochliwy”. Nadstuchuj, czy aby nie zaszeleści zwiędły liść, ale przegapiają—PRAWDZIWA BURZA.

AR.

Listy z woj. południowo-wschodnich Rzeczy bardzo niepokojące

Od szeregu tygodni otrzymywaliśmy z terenu województw południowo - wschodnich (Lwów — Stanisławów — Tarnopol) wiadomości o specjalnej akcji, wszczętej przez ukraińskie skrajne koła nacjonalistyczne. Zwróciliśmy się do kilku towarzyszy, zasługujących na pełne zaufanie, z prośbą o zbadanie tych rzeczy. Dzisiaj możemy stwierdzić pewne fakty.

1) W dn. 31 maja grupa nacjonalistów ukraińskich napadła na kilku robotników ukraińskich, powracających z uroczystości, poświęconej pamięci Iwana Franko we wsi Nahujowice w pow. Drohobyckim; była to przygotowana z góry zupełnie zorganizowana zasadzka; wynikło starcie, na szczęście bez ofiar.

2) W dn. 2 czerwca w Skolem grupa nacjonalistów ukraińskich

napadła — ni stąd, ni zowąd — na dwóch robotników Żydów i poraniła ich nożami; kilku robotników polskich ze Związku Budowlanego odpędziło napastników; wynika po paru godzinach próba... pogromu żydowskiego, przy czym mieli brać w tej próbie udział i członkowie miejscowego Związku Strzeleckiego; pogrom prowokowano okrzykami, że „Żydzi biją chrześcijan”.

3) W dn. 2 sierpnia podczas uroczystości „undowskiej”, na górze Makówce w Tucholce (poległo tam w okresie wojny światowej do 500 strzelców ukraińskich) bojówka ukraińskich nacjonalistów ZAMORDOWAŁA fotografa Luxa z Borysławia, zaproszonego przez organizatorów dla robienia zdjęć z obchodu, robotnika-Ukraińca Michała Ponę, i wreszcie na dobitkę w drodze powrotnej z tej pięknej „uroczystości”, pomiędzy Skolem a Dębnią przejeżdżającego doróżkarza Wasermana.

4) W dn. 15 sierpnia ZOINAŁ W STRYJU BEZ WIEŚCI robotnik Jan Prociów, członek zarządu oddziału Związku robotników budowlanych.

5) W dn. 29 sierpnia został ZAMORDOWANY w okolicach Stryja Jakob Braunstein, członek zarządu oddziału tegoż związku; zwłoki znaleziono przypadkowo na pastwisku koło Bratkowic pow. Stryjskiego.

6) Wyrok śmierci i groźbę podpalenia otrzymał też w Stryju nasz tow. Ożga, kierownik ruchu polskiego robotniczego na tamym terenie, członek Rady Naczelnej PPS, przeniesiony świeżo na emeryturę, jako doświadczony i zasłużony kolejarz; nasze Min. Komunikacji uważa widocznie, że takich ludzi, jak tow. Ożga, w Stryju nie potrzeba.

Są to objawy i tragiczne, jeżeli mowa o zamordowanych, i BARDZO NIEPOKOJĄCE, gdy chodzi o sam układ stosunków na ziemiach południowo-wschodnich. Skrajne odłamy nacjonalistycznego faszystów ukraińskie go w taki sposób najwidoczniej łomaczają na swój język hasła „walki z socjalistami i Żydami”, podjęte przez część „Undo” i przez część kleru po liście pasterskim metropolity Szeptyckiego, który zresztą w ogóle nie grzeszył nigdy ostrożnością w formułowaniu swoich listów pasterskich.

Trzeba wszakże zdać sobie sprawę, że takie, jak opisane przed chwilą, „manewry” faszystów ukraińskiego budzą i wśród robotników polskich na ziemiach południowo - wschodnich, i wśród robotników ukraińskich, skupionych pod sztandarami socjalistycznymi, zupełnie zrozumiałą decyzję ODPORU.

Gdy wracasz późno
do domu,
napilbyś się chętnie
gorącej herbaty;
w dziesięć minut
możesz ją mieć,
jeśli masz
w domu

IMBRYK
ELEKTRYCZNY

SUKNIE, PŁASZCZE
NAJNOWSZE KREACJE

na sezon
JESIENNO-
ZIMOWY
poleca firmę

Mirande

WARSZAWA, MARSZAŃKOWSKA 152, telef. 619-91
FILJA I-SZA: Chmielna 14, telefon 656-93.
FILJA II: Wierzbowa 6, tel. 544-07, w gmachu Hotelu Angielskiego

Haniebne chwyt

W części naszej prasy od pewnego czasu zapanowała „psychoza komunizmu”. Jak ongi waleczny rycerz z La Manczy w wirujących śmigłach wiatraków zdołał się dopatrzeć kłopoty i pogroźkę zdradzieckich olbrzymów — podobnie i nasza donkiszoteryjna prasa, zarówno brukowa jak i ta nawet, która nie chce uchodzić za brukową, mająci własnej chorej wyobraźni bierze za rzeczywistość.

Don Kiszot jednak był niewinnym manjakiem i marzycielem, który sam padał ofiarą swojej rozgranej wyobraźni. Oszczercza natomiast i denuncjatorska kampania części naszej prasy przynosi szkodę, oczywiście, nie jej samej — lecz ofiarom jej niczym niesprawiedliwionym napaści.

Władze bezpieczeństwa publicznego mają prawo nawet bez żadnych podstaw posądzać tego czy owego człowieka, tę czy inną instytucję o działalność wyrotową czy komunistyczną. Rzecz śledztwa jest ujawnić słusność lub bezpodstawność zarzutów.

Jeżeli jednak prasa, nie czekając na przebieg i rezultaty śledztwa, uprzedza jego wyniki, fletując wyroki i orzeczenia na podstawie niedowiedzionych posądzeń policji — to spełnia funkcję, którą, wyrzucając się najbardziej po wersalsku, należałoby nazwać — łajdaką.

Wyolbrzymianie i stronne oświetlanie komunikatów policyjnych o rewizjach i aresztowaniach przynosi niczym niepowetowaną szkodę najczęściej niewinnie posądzonym ludziom.

Przed kilku dniami aresztowano trzy osoby, posądzone o działalność wyrotową. We wszystkich „Kurjerkach” i „Ekspresach” ukazywały się odpowiednio socyście podmalowane komunikaty o wykryciu „gniazda agitacji wyrotowej” i „siedliska akcji komunistycznej”. (Nie mamy tu na myśli „Kurjera Warszawskiego”, który

stanowił w tym względzie zaszczyt-ny wyjątek).

Przed upływem 48 godzin wszystkim aresztowanym zwolniono, okazala się bowiem cała bezzasadność tego posądzenia. Nie mniej jednak pod wpływem owych niezasadzonych denuncjacji w prasie jednego z niewinnie oskarżonych, znanego literata, natychmiast zwolniono z zajmowanej przezeń posesy. Podobna naganka, rozpetana przez prasę „sanacyjno” - endecką (coż za sielankowa harmonja!) we Włocławku wywołała w następstwie zwolnienie z zajmowanych posesad kilku niesłusznie pomawianych o działalność wyrotową pracowników.

Akcja więc prasowa, choć była donkiszoteryjną walką z wiatrakami, miała katastrofalne wyniki dla niesłusznie oskarżonych, wyniki, których żadna rehabilitacja już nie powetuje.

Ofiarą takiej dzikiej i oszczerczej naganki padają zarówno poszczególne jednostki, jak i instytucje.

W ostatnich czasach przedmiotem takich niesprawiedliwionych napaści i denuncjacji stała się Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Już nie tylko baterje nalogowego oszczerstwa — zwykłe szmaty brukowe — biorą udział w tej klubnej kampanji; zgłosił do niej akces nawet znany tygodnik literacki.

I cóż z tego, że cała ta akcja jest bezsensowna i bezpodstawna: upoważnia ona jednak władze bezpieczeństwa do roztoczenia takiej opieki nad denuncjonowaną instytucją, że uniemożliwi jej wszelkie działania. Zwłaszcza, że ten lub ów młody prowincjonalny kapitan Temidy chciałby na tego rodzaju wątpliwych oskarżeniach zrobić bajeczną karierę urzędową. Cel bezwiednej czy świadomej insynuacji zostaje więc osiągnięty.

L. T.

Pracownicy miejscy miasta Torunia

prowadzą akcję o zniesienie podatku specjalnego

(Kor. wł.).

Akcja o zniesienie podatku specjalnego toczy się już od paru miesięcy. Obecnie wchodzi w nareczenie w stadium zakończenia. Mianowicie nowy prezydent Torunia, p. Raszeja, zobowiązał się wobec delegacji międzyzwiązkowej, że zniesie podatek specjalny od robotników, zarabiających poniżej 150 zł., obniży zaś podatek odnośnie wyższych kategorii robotników.

W dniu 10 września odbyło się publiczne zgromadzenie pracowników miejskich celem omówienia rezultatów odbytej konferencji i powzięcia decyzji co do dalszej akcji. W imieniu komisji międzyzwiązkowej wyniki konferencji z prezydentem omówił przedstawiciel związku klasowego, sekr. tow. Chudoba.

Skolei została otwarta dyskusja jako pierwszy zabrał głos poseł sanacyjny p. Matusik. P. Matusik zaprezentował się robotnikom jako ich dobroczyńca i opiekun. Mówił, że już od stycznia interwenjował u władz miejskich Torunia o zniesienie podatku specjalnego, lecz bezskutecznie. Interwenjował także w ostatnich dniach u nowego prezydenta i może zebranych zapewnić, że sprawa podatku zostanie dla nich załatwiona pomyślnie.

Przemówienie to wywołało burzę wśród zebranych. P. Matusikowi odpowiedział tow. Chudoba. Mówca zwrócił uwagę zebranych, że w przemówieniu p. Matusika znalazła nowe potwierdzenie zasady, że postulaty robotnicze mogą być wywalczone tylko przez samych robotników. Mianowicie, jak wynika nawet z przemówienia p. Matusika, interwenjował on już przed pół rokiem i mimo, że zarząd miasta jest w ręku jego przyjaciół partyjnych, interwencje jego nie dały żadnego rezultatu. Natomiast, z chwilą, gdy robotnicy podjęli akcję masową w obronie swych praw, sytuacja się zmieniła i dziś jesteśmy na drodze do zwycięstwa. W dalszych wywodach mówca potępił działalność p. Matusika, jako dywersyjną. Za zgodą bowiem wszystkich pracowników miejskich i w porozumieniu ze wszystkimi związkami kierownictwo akcją zostało oddane w ręce komisji międzyzwiązkowej i jakaś poboczna i niepropozna działalność p. Matusika miała tylko ten skutek, że podrywała autorytet wybranej przez robotników komisji międzyzwiązkowej, a więc szkodziła samej akcji.

Praca p. Matusika jest sztycha grubym niemi. Związki zawodowe prowadzą akcję przeciwko podatkowi specjalnemu już, jak powiedzieliśmy, od kilku miesięcy. Przez ten cały czas nikt o p. Matusiku nawet nie słyszał, nie zjawiał się on ani na jednym z kilku odbytych publicznych zgromadzeń. Dopiero teraz, kiedy dzięki akcji związków i postawie ogółu pracowników, jesteśmy przed pomysłem załatwienia sprawy, wyskoczył nagle p. Matusik i usiłując przy tej sposobności reperować wątpliwą reputację 25-procentowego poła.

Posła Matusika wzięta w obronę grupa członków z ZZZ. Sam p. Matusik napadł w niedopuszczalny sposób na tow. Chudobę, zarzucając mu między innymi, że jest kapitalistą, bo... ukończył uniwersytet. Incydent został zlikwidowany przez przyjęcie niemal jednogłośnie przez zebranych wniosku tow. Chudoby, stwierdzającego, że

do występowania w imieniu pracowników miejskich ma wyłączne prawo komisja międzyzwiązkowa. „Zebrani odmawiają przemawiania i występowania wobec władz w imieniu pracowników miejskich

w wszelkim osobom postronnym”. Dalsze obrady toczyły się już w spokoju i wszyscy mówcy stwierdzili wolę prowadzenia akcji aż do zwycięstwa i wszelkimi możliwymi środkami.

Z życia i walk robotników przem. skórzanego

Oddziały Centr. Zw. Rob. Przem. Skórzanego wykazują ostatnio wzmogłą działalność.

W związku z nastaniem sezonu zimowego odbywają się w całym szeregu miejscowości akcje ekonomiczne i strajki.

Oddział szewców w Nowym Dworze wywalczył umowę zbiorową, gwarantującą podwyżkę płac i uznanie Związku.

W ŁOMŻY CECH KAMASZNIKÓW ŁAMIE UMOWĘ.

W marcu r. b. oddział Związku w Łomży zawarł z miejscowym cechem kamaszników umowę zbiorową.

Dnia 8-go b. m. cech zakomunikował związkowi, że wymawia umowę. W odpowiedzi na to związek ogłosił strajk.

Nastrój wśród robotników jest wspaniały. Wywalczona umowa musi być utrzymana.

W związku z tym strajkiem Centrala zwraca się do wszystkich robotników - kamaszników w kraju, aby nikt nie przyjeżdżał do Łomży po pracę, aby dla Łomży nie produkowano cholewek.

ZWYCIĘSKI STRAJK W DZIAŁOSZCACH.

Niedawno założony oddział Związku w Działoszycach może się już poszczycić pierwszym zwycięstwem.

Obchody „Krawawej Środy” w Augustynowie

(Kor. wł.).

D. 6 września odbyła się w Augustynie uroczysta Akademia, na której okolicznościowy referat wygłosił tow. Halina Pilichowska, a 3 odsłony „Ludwika Waryńskiego” odegrał z powodzeniem miejscowy zespół TUR-owy.

W przedydium zasiadli t. Klejs, przewodniczący Komitetu P. P. S., tow. Jarocki, przewodniczący Rady Związków Zawodowych i tow. Pawluczyk, przewodniczący TUR.

Sala była przepelniona (ponad 700 osób). Wiele osób z braku miejsca nie dostało się na salę.

Akademję przeplatano śpiewem „Czerwonego”, „Na barykadzie” i

W Rypnem

(Kor. wł.).

Po zagajeniu Zgromadzenia przez przewodniczącego, tow. Skrzyszowskiego uczczono pamięć bojowników, poległych w „Krawawej Środzie” dwuminutowym milczeniem.

Jednocześnie uchwalono tekst rezolucji.

W Kałuszu

(Kor. wł.).

Dnia 6. IX. b. r. o godz. 16 w Domu Robotniczym, staraniem miejscowego Komitetu P. P. S. odbył się uroczysty obchód 30-lecia „Krawawej Środy”. Sala Domu Robotniczego została szczerze wypełniona w liczbie około 1000 osób.

Uroczystość rozpoczęła odgraniem przez orkiestrę C. Z. G. „Czerwonego Sztandaru”, oraz zagajaniem tow. Kopienieckiego. Referat wygłosił tow. Jaroszewski z Borysławia, który przedstawił obszernie działalność P. P. S. w okresie walk z caratem. Tow. Ja-

roszewski wezwał zebranych do złożenia hołdu bohaterom przez powstanie. Zebrani wysłuchali referatu z rzadką powagą, a po skończeniu silnie oklaskiwali mówcę.

Orkiestra odegrała: „Na Barykadzie”, poczem tow. Smetański odczytał rezolucję C.K.W. P.P.S., którą zebrani jednogłośnie uchwaliли.

Uroczystość zamknął tow. Kopieniecki wezwaniem do walki o Polską Republikę Socjalistyczną, poczem orkiestra odegrała „Międzynarodówkę”.

Zabytki historyczne na Podolu

Asystenci Politechniki warszawskiej inż. architekt Querquin i inż. architekt Zachwatowicz bawili ostatnio przez czas dłuższy na małopolskim Podolu. Młodzi uczeni prowadzili badania ruin zamków w Buczaczu, Podzamczku, Jazłowcu i klasztoru w Monasterku. (PRESS)

Likwidacja sankcyj antywłoskich

RZYM (PAT.). Na posiedzeniu Rady Ministrów, minister Spraw Zagr. Ciano zdał spraw z rezultatów rokowań, nawiązanych z krajami sankcyjnymi, natychmiast po uchyleniu sankcyj, celem przywrócenia stosunków handlowych. Zarówno już układy z Francją, Grecją, Turcją, Norwegią, Czechosłowacją i Szwecją. Niezwłocznie będzie podpisany układ z Polską. Rokowania są prowadzone z szeregiem innych krajów. Zostały zawieszone rokowania z Holandją,

wskutek niezrozumienia konieczności włoskich przez delegację holenderską. Również zawieszono rokowania z W. Brytanią, która wedle ministra Ciano, domagała się poświęcenia globalnej wartości eksportu włoskiego na spłatę należności brytyjskich „zamrożonych” we Włoszech. Zerwano rokowania z Sowietami, ponieważ Włochy nie mogły zgodzić się na utrzymanie dodatniego bilansu stosunków włosko - sowieckich na korzyść Sowietów.

Włochy militaryzują robotników w Afryce

RZYM (PAT.). W Afryce Wscho dewszystkiem przy budowie dróg, dnię, poza armią kolonialną zorganizowane oddziały „milicji specjalnej”, na armii zmilitaryzowanych robotników będą umundurowane i uzbrojone. Będą oni pracowali prze-

Król Edward w Wiedniu

WIEN (PAT.). Król Edward VIII w piątek wieczorem był w operze, a w sobotę rano udał się na spacer w śródmieście, czyniąc zakupy. Następnie był w Golf-Clu bie w miejscowości Lainz. Po południu król powtórnie odwiedził

prof. Neumana. Wieczorem na jego cześć odbyło się przyjęcie w poselstwie brytyjskim. Wyjazd król w wiedeńskich kołach żydowskich komentują z zadowoleniem wizytę króla u barona Rotschilda.

Wiadomości Sportowe

Spójrzmy prawdzie w oczy NALEŻY SKOŃCZYĆ Z SYSTEMEM, KTÓRY PROWADZI NAS DO PORAZEK.

Po Olimpiadzie berlińskiej mówiono i pisano u nas, że byliśmy bliscy zdobycia złotego medalu. Tylko pech i sędziowie przeszkodziли temu. Brak Szerkiego i niepotrzebne wstawienie Musielaka odsunęli nas od pierwszego, względnie drugiego miejsca.

Mysły były innego zdania. Na Olimpiadzie nie było znowu tak wybitnych zespołów, by nasza drużyna nie miała zająć poczesnego miejsca. Jeśli nie udało się dojść do finału, to nie dzięki przypadkowi, ale ze względu na przyczyny, o których pisaliśmy na długo przed igrzyskami. Postawimy sprawę jasno:

TRENER OTTO WPROWADZIŁ DO NASZEJ DRUŻYNY ELEMENTY DESTRUKCYJNY.

Polska, mając przed sobą doskonałe wzory austriackiego, czeskiego i węgierskiego futbolu, pozwoliła sobie narzucić szkołę niemiecką, która przy wiozi z sobą drogi, bardzo drogą trener niemiecki, śmiemy twierdzić, że ten jego system

ZDEORGANIZOWAŁ NASZĄ REPREZENTACJĘ.

Polacy posiadają w sobie brawurę. Lubią atakować i iść naprzód. Pan Otto zaszczylił naszą drużynę system „W”, ten system, który tyle razy przyczynił się do naszych klęsk i który zagrażał porzuceniu. Z tym trzeba skończyć! Nie pomogą wywiady p. Otta, tłumaczące, że Polska posiada lepszych graczy, niż to widzieliśmy w Rydze. Cemu ich nie wskazał? Od czego właściwie jest? Teraz ten płatny funkcjonariusz PZPN zwala winę na kapitana związkowego. Ale to nie pomoże. Możliwe, że p. Kałuża miał do dyspozycji innych graczy, ale zapytujemy, jaki jest efekt przeszło dwuletniej pracy p. Otta w Polsce? Zaden! Przeciwnie, jeszcze Polska nigdy tak kompromitująca nie przegrywała, jak za jego kierownictwa wyszkolenego. Wolałbyśmy kilkakrotnie i powtarzamy: zamiast jednego drogiego trenera, należy zaangażować możliwie dla każdego okręgu po jednym. Na obozy wyszkoleniowe posyłać, mimo wszystko, młodszych graczy. Dopuścić młodzież szkolną do klubów piłkarskich. Podnieść morale zawodników. Popierać kluby. Dać im instruktorów. Wciągnąć do współpracy ośrodki wychowania fizycznego. Nie platonicznie, nie przez dele-

Sensacje dnia

NAJWYŻSZA RADA SPORTOWA WE FRANCJI.

W Paryżu utworzona została Najwyższa Rada Sportowa, która stanowić będzie organ doradczy francuskiego podsekretarjatu stanu wychowania fizycznego i sportu.

W skład Rady weszło kilkadziesiąt osób, rekrutujących się z przedstawicieli władz państwowych, członków parlamentu, Związku Prezydentów Miast Francuskich, przedstawicieli związków sportowych, syndykatu prasy sportowej, syndykatu wydawców prasy sportowej oraz szeregu osób, zaproszonych personalnie z racji wybitnych zasług dla rozwoju w f. i sportu we Francji.

Kolarstwo

PIĄTY ETAP NIEMCY WYGRALI RÓŻNICĄ 3 SEK.

Przedostatni etap wyścigu kolarskiego Berlin - Warszawa na trasie Poznań - Kalisz, wygrali również Niemcy, ale zaledwie różnicą 3 sek. Pierwszym był Schulze (Niemcy) w czasie 3:56:54 sek. Kapiak Józef (Polska) wysunął się na drugie miejsce w jednakowym czasie z pierwszym.

Czas Niemców na tym etapie wynosił 15:55:28,6, czas Polaków 15:55:31,6 sek.

W ogólnej klasyfikacji Niemcy mają przewagę 1 godz. 22 min. 51,4 sek.

W klasyfikacji indywidualnej prowadzi Niemiec Scheller. Pierwszy Polak Oszańnikow znajduje się na 7 miejscu.

Lekkoatletyka

DWA REKORDY ŚWIATOWE WALASIEWICZÓWNY WE LWOWIE.

W sobotę rozegrane zostały we Lwowie zawody lekkoatletyczne z udziałem olimpijczyków oraz czolowych zawodników Lwowa.

Bohaterką dnia była Walasiewiczówna, która ustanowiła nowy rekord światowy na 80 m. i wyrównała rekord światowy na 60 m. Doskołały wynik uzyskała również Kwaśniewska w rzucie oszczepem.

Ciekawsze wyniki: 60 m. pań: 1) Walasiewiczówna 7,3 sek. (rekord światowy wyrównany).

80 m. pań: 1) Walasiewiczówna 9,5 (nowy rekord świata).

Na 1500 m. zwycięstwo odniósł Kucharski w czasie 4:07,6. Noji zajął drugie miejsce w czasie 4:09,2.

W skoku o tyczce Szmajder (Katoń) osiągnął 4,02 m.

W oszczepie pań Kwaśniewska uzyskała 41,35.

W rzucie dyskiem pań wygrała Wajsówna wynikiem 42,35.

STRAJK SZEWCÓW W SIERPCE.

Dnia 7-go b. m. wybuchł strajk szewców w Sierpcu. Część majstrów już podpisała żądania, u pozostałych trwa strajk.

Z Sambora

Zwinięcie oddziału ubezpieczalni

Jak się z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy, w najbliższym czasie ma być zwinięty oddział ubezpieczalni. Na miejscu pozostanie jedynie stacja zgłoszeń.

Przyczyną tego zarządzenia mają być zbyt wysokie koszty utrzymania oddziału. Koszty administracji — sztabu kilkunastu urzędników (gdy w czasie samorządu było razem z kontrolerami

5) — pochłaniają 35% wpływów. Wspaniały budynek, pozostawiony przez zarząd socjalistyczny, zamieni się w całości na dom mieszkalny.

Do tego się dogospodarowali panowie z „sanacji”. Musimy stanowczo zaprotestować przeciw związaniu tej instytucji robotniczej. Usanujcie panowie samą administrację, a placówkę utrzymać będzie łatwo!

Kronika inowrocławska

Telefon pogotowia ratunkowego 507, w nocy 276.

Telefon straży pożarnej 618.

Telefon postoiu taksówek 501.

Telefon postoiu dorożek 686.

Dziś w nocy apteka „pod Złotym Lwem”, ul. Król. Jadwigi.

REPERTUAR KIN W INOWROCŁAWIU:

Stylowy: „Żona z ogłoszenia”.

SŁONCE: „Turandot”.

ARESZT ZA ZNIEWAŻENIE NAUCZYCIELA.

Marja Kisiel z Bartkowa skazana została przez Sąd grodzki w Inowrocławiu na miesiąc aresztu za słowne znieważenie nauczyciela szkoły powszechnej, p. Małyska.

BALET PARNELLA W INOWROCŁAWIU.

W niedzielę 13 b. m. wystąpił w sali Teatru Zdrojowego zespół baletu Parnella, który na Olimpiadzie w Berlinie b. r. zdobył tytuł najlepszego baletu na świecie.

PÓŁ ROKU WIEZIENIA ZA SPRZEDAŻ POZYCZONEJ BRYCZKI.

Sąd grodzki w Inowrocławiu skazał Roberta Mantheya, lakiernika, zam. przy ul. Poznańskiej 65, na pół roku więzienia z zawieszeniem na 2 lata, za sprzedaż bryczki, pożyczonej od p. Ericha Setnego. Warunkowe zawieszenie kary sąd uzależnił od zapłacenia poszkodowanemu Setnemu w miesięcznym terminie 400 zł. tytułem odszkodowania.

Pies wściekły pokąsał 11 osób

W folwarku Pniówek w pow. zamojskim zdarzył się wypadek pokąsania przez psa wściekłego 11 osób.

Zgromadzenie Emerytów w gmachu Z. Z. K. we Lwowie

(Kor. wł.).

W dniu 11. IX. b. r. odbyło się we Lwowie zgromadzenie sprawozdawcze Emerytów z odbytej Konferencji Międzyzwiązkowego Komitetu Emerytalnego w Krakowie w dniu 6. IX. 1936 r.

Zgromadzenie zajął przewodniczący miejscowej Sekcji Sam. Emerytów kol. Kunisz, sprawozdanie z Konferencji złożył, jako delegat, sekretarz Okr. Sek. Sam. Emer. kol. Hladio.

Zebrani tłumnie emeryci wysłuchali w skupieniu dokładnego sprawozdania delegata, nagradzając go rzesistymi oklaskami.

Następnie wywiązała się ob-

Z Zagłębia Dąbrowskiego

Wypłacaniem rent górników zajmuje się obecnie Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego. Obecnie dowiadujemy się, że począwszy od dnia 1 października b. r., czynności, związane z wypłacaniem rent, wykonywać będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Kasa Bratnia wypłacać będzie górnikom tylko odprawy, oraz przyjmowane będą składki.

Zwycięstwa metalowców na terenie Częstochowy

(Kor. w.)

W wyniku strajku „polskiego” w fabrykach metalowych w Częstochowie, zawarto umowy, uzyskując podwyżkę płac od 15 do 100%, a w części dotyczącej ogólnych postulatów socjalnych — zupełne zwycięstwo w następujących fabrykach: „Wejnberga”, „I. G-e C-e”, „Ciurzyński M.” i „En-ro”. Pozostali w walce robotnicy fabryk „Metros 1-szy”, „Stal” i „Zilbersztajn”.

Wygrano również całkowicie akcję strajkową bez okupacji w fabryce „Wulkan”, zawierając umowę. Również zawarto umowę w fabryce spinek „Metros II-gi”, gdzie akcja toczyła się na drodze rokowań.

Pozostało jeszcze kilka drobnych warsztatów pracy, w których

akcja jest dalej prowadzona przez Związek Rob. Przem. Metalowców w Polsce, Oddz. w Częstochowie. Powyższe sukcesy winny wzbuścić wśród robotników pozostałych zakładów pracy w przemyśle metalowym na terenie Częstochowy

nie tylko chęć zorganizowania w klasowym Związku, lecz i chęć skorzystania z tej sytuacji celem polepszenia swych warunków, które w niezorganizowanych fabrykach są nadal rozpacliwe.

Zamiast zapłaty za pracę rewolwerm po głowie

Właściciel maj. Zaczysze, pow. Biała-Podlaska, Witold Szulc, nie płaci swym robotnikom należnego, w myśl umów zbiorowych, wynagrodzenia, zaś pastuchowi Bocianowi wydaje tylko połowę należ-

nych świadczeń, t. j. 6 metr. zboża rocznie.

W dniu 23 sierpnia b. r. podczas zebrania instruktora Związku Rob. Rolnych z robotnikami majątku, o godz. 21 m. 30, do mieszkania Bocianów wtargnęli z rewolwerm w rękę: obszarnik W. Szulc z Franciszkiem Dojenią i Antonim Słupskim. Ordynarnie wymysliając, obszarnik rzucił się z rewolwerm na Bocianową, bijąc ją kołbą po twarzy, oraz raniąc rewolwerm twarz 57-letniego Józefowi Bocianowi.

Niezwykłe stosunki we Włocławku

KONFIDENCI ENDECCY WE WŁOCŁAWKU

Od kilku miesięcy jesteśmy we Włocławku świadkami stałych napaści brukowca endeckiego „Dz. Kujawskiego” na ogół pracowników miejskich, ukazujące się notatki budzą sensację, jednocześnie są tak napisane, aby oszczerczo nie można było pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Ostatnio ukazała się notatka pod tytułem „Czy jacyś komunizyczna w Magistrate?”, w której spiculuje się i szantażuje ogół pracowników miejskich a specjalnie naszymi towarzyszy i sympatyków, posiadając ich o „komunizm” i „agitację komunistyczną”.

Wara, panowie endecy! przyjdzie czas, kiedy na takie metody Świat Pracy da właściwą odpowiedź.

RZECZY DZIWNE

Dziwne są stosunki we Włocławku; starosta p. Gajdzel kokietuje na całego endecję, a jak złośliwi mówią, to endecy „Dziennik Kujawski” wszystkie swoje wiadomości „konfidenalne” czerpie właśnie ze starostwa.

Niedawno odbyło się zebranie w starostwie, celem powołania „Stowarzyszenia do walki z komunizmem i wolnomyślicielstwem”, na prezesa Stowarzyszenia wybrano wypróbowanego endeka dr. Piaseckiego. Nic więc dziwnego, że obecnie co nie endecki, — to „komunizujący” lub „komuniski”. Nowi ludzie w „sanacji” zaczynają na całego współpracować z endecją.

Radio warszawskie

WTOREK, 15 września 1936 r.

6.30 Modlitwa i gimnastyka. 6.50 Orkiestra dęta. 7.40 Muzyka. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Czas. 12.23 Koncert Zesp. Kameralnego N. Mańskiej. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego. 16.45 „Henryk Dąbrowski i legiony”. 17.00 Utwory R. Schumanna. 18.00 Opowiadanie dla dzieci. 18.15, Koncert reklamowy. 19.00 Koncert Zespołu Smyczkowego. 20.00 „Faust” Gounoda. Z Teatru Wielkiego we Lwowie. W przerwie 3-jej Wiadomości sportowe. 23.35 Muzyka tańeczna. 24.00 koniec.

Sprostowanie

Szanowny Panie Redaktorze! Powołując się na art. Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 roku, uprzejmie prosimy o zamieszczenie w swym dzienniku niżej podanego sprostowania:

„W sprawie artykułu, zamieszczonego w nr. 261 „Robotnika” z dn. 21 sierpnia 1936 r. p. t. „Głos rozpaczyi pracown. samorządowych pow. Jędrzejowskiego”, oświadczamy, że umieszczenie pod tym artykułem podpisu: „Skrzywdzeni pracownicy samorządowi pow. Jędrzejowskiego” nastąpiło bez naszej wiedzy i zgody, a o puszczeniu do prasy tego artykułu nic nie wiedzieliśmy, ani na to nie wpływaliśmy. Stwierdzamy poza tem, że żaden z nas nie należał do grona redaktorów tego artykułu.

Jeśli chodzi o przywrócenie nam poprzednich grup uposażeniowych, to ograniczyliśmy się jedynie do złączenia drogą służbową podania do pana Wojewody Kieleckiego, prosząc o uchylenie decyzji Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie, które, mamy nadzieję, zostanie przychylnie załatwione.”

Pracownicy Zarządu Miejskiego miasta Jędrzejowa.

(Następują podpisy).

Wiadomości z całej Polski

DOBOSZYŃSKI PRZED SADEM W CHARAKTERZE ŚWIADKA

W Wadolicach toczy się proces dwóch braci Kurdziów, oskarżonych o ukrywanie Doboszyńskiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, przesłuchanie Doboszyńskiego nastąpi w Krakowie. Zostało ono wyznaczona na środę 16 b. m. na g. 10.30 przed południem w sądzie grodzkim w Podgórzcu.

SAMOBÓJSTWO W KANCELARJI REJENTA

W kancelarji rejenta dr. Geislera w Tarnowie wydarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa. Przybył tam celem dokonania zapisu na rzecz swej córki włościanin ze wsi Zasarnia koło Tarnowa pokłócił się ze swą żoną i córką.

Przejął się on tą kłótnią tak, że wybiegł na korytarz i tam zadał sobie szereg pchnięć nożem w piersi. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala powszechnego w Tarnowie, gdzie walczył ze śmiercią.

FALSZERZE METRYK

Sąd okręgowy w Płocku skazał za fałszerstwo metryk urodzenia: Józefa Klepkę na dwa lata więzienia, Feliksa Tomczaka i Samuela Sieradzkiego po półtora roku więzienia każdego, i Malczewskiego L. na rok i 3 miesiące więzienia. Wymienieni popełnili nadużycia przez wydanie osobom pragnącym uzyskać bezpłatnie paszporty emigracyjne do Palestyny, „wypisów urodzenia”, niezgodnych z autentycznymi aktami urodzenia.

MANEWRY HITLEROWCÓW NAD GRANICĄ

Mieszkańcy terenu nadgranicznego pod Rudą Śląską byli świadkami następującego zajścia. Od strony przedmieścia Bytomia Bobrka nadjechały do przejścia granicznego dwa niemieckie samochody, z których wysiadło kilku hitlerowców. Przeszli oni poza budynek polskiego urzędu celnego i ustawili aparaty fotograficzne, dokonując zdjęć. Hitlerowcy ci sfotografowali gmach urzędu celnego, polskich strażników i okoliczne tereny. Po dokonaniu tych zdjęć hitlerowcy odjechali do Bytomia.

DWÓCH ROBOTNIKÓW ZASYPANYCH NA ŚMIĘRĆ

W czasie kopania ziemi w wsi Berestowiec w pow. kostopolskim, usunęła się ziemia i przysypała Zenoję i Mojsieja Trofimczuków, którzy ponieśli śmierć skutkiem uduszenia. Pracujący w pobliżu ludzie pospieszyli nieszczerliwym na pomoc, lecz z pod zwałów ziemi wydobyto już tylko trupy.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

Michał Wąsowski wybudował koło swojego domu w Staszkurowce pod Gorlicami polną suszarnię, w której suszył sliwki. Obok suszarni było legowisko ze słomy dla syna Wojciecha, pilnującego w nocy sliwek. Wieczorem weszła do suszarni córka Honorata i chciała poprawić w piecu ogień. Od iskry zapaliła się słoma legowiska i ubranie na dziewczynie. Nim matka zdążyła

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 36-iej Loterii Państw. I i II ciągnięcie

Główne wygrane

10.000 zł.: 76866 79985 110412 174376.
5.000 zł.: 31717 118529 119840.
2.000 zł.: 13649 22471 29378 50667 77877 81935 82916 92374 116080 117525 135547 159410 161883.
1.000 zł.: 11872 13239 14132 17449 19369 21194 33086 34552 37892 38339 63248 71606 86031 88803 91938 103222 107826 107933 110712 111720 118330 118315 125781 127894 128513 138437 138818 159938 169622 176480 178145 179531 179905.

Wygrane po 200 zł.

21 30 179 515 51 656 799 828 968 1161 200 92 55 86 706 915 2096 126 294 624 68 860 3239 439 530 645 811 57 961 4123 76 208 511 67 617 9139 5145 40 805 6 787 944 6015 398 829 7186 223 302 437 565 68 99 8188 297 371 745 61 822 9006 91 272 406 79 639 839 95 10126 42 382 422 31 68 523 24 691 771 74 925 33 72 11105 19 358 627 55 12243 33 431 545 75 79 674 732 13039 80 97 148 274 387 447 76 831 15062 199 339 62 427 96 693 648 98 975 99 14140 281 313 69 472 914 16046 60 64 108 47 225 859 598 756 970 1781 67 208 851 70088 98 608 728 822 999 18193 242 66 504 676 727 71 87 951 75 988 19058 95 188 244 466 89 93 578 643 773 20019 90 223 377 530 87 93 98 726 919 81 85 21189 295 306 67 97 605 702 78 88 942 22148 88 203 80 367 526 737 839 89 369 29080 186 788 484 773 24029 79 112 564 692 706 856 922 25362 65 97 481 588 864 26053 307 34 45 50 479 638 704 27186 310 443 559 628 785 828 942 28103 255 390 98 489 654 842 88 912 29015 58 276 85 359 65 437 596 621 94 862 30070 936 74 431 45 601 16 52 98 772 739 31038 267 596 694 771 32037 165 349 598 640 53 73 937 33061 78 197 214 88 439 590 640 53 861 34012 194 413 531 660 82 704 96 35026 40 48 166 95 244 64 345 486 87 508 156 0 604 55 69 710 922 36070 104 23 63 85 264 644 837 45 62 971 37028 56 138 83 387 596 838 908 38235 96 410 69 652 753 83 953 39028 145 615 887 94 91

76097 118 74 271 304 495 518 19 27 741 80 823 83 934 77300 566 92 617 56 805 910 93 78018 135 506 659 707 50 77 79057 146 49 519 61 83 670 745.
80108 428 622 881 81366 406 89 573 614 15 723 893 82079 97 160 64 243 567 868 969 83034 73 227 57 322 77 476 714 849 989 84027 84 102 247 85 304 541 746 868 85050 53 245 85 509 43 737 918 86090 95 126 51 99 302 86 470 72 555 608 764 339 87271 99 446 635 718 87 97 851 88248 338 67 492 879 922 75 89069 78 139 242 72 95 662 85 828 32 36 90061 64 136 59 70 224 307 42 64 410 672 774 91302 44 88 97 404 542 650 5 470 88 710 92144 206 56 304 433 57 97 534 41 61 76 818 833 962 96 93065 89 261 85 544 77 87 662 736 830 85 94075 143 94 400 52 571 95142 99 387 463 64 83 850 71 857 911 15 72 86 96093 165 75 262 382 84 486 90 517 772 823 999 97133 239 489 748 830 71 98015 126 47 271 395 669 526 670 801 998 99064 124 63 83 363 524 659 703 17 916 28 100023 53 139 46 88 281 302 817 922 28 101227 300 445 531 73 615 716 878 948 102307 40 441 66 63 572 748 54 72 895 103003 38 88 90 204 15 326 36 88 435 599 626 42 74 837 38 44 933 89 104099 143 80 82 336 39 47 412 61 824 87 909 20 85 1035124 409 12 566 605 737 48 818 106015 240 77 93 107087 125 310 47 465 532 53 737 868 108038 59 208 45 550 80 699 828 982 109000 289 322 588 866 701 91 859 919 48 90 110062 197 29 3442 547 601 43 920 95 11031 43 307 30 492 572 621 49 719 811 971 12051 233 60 307 420 72 506 47 612 752 933 52 113172 204 70 449 74 786 811 22 988 114147 60 252 491 526 61 667 797 15034 83 87 119232 42 323 544 676 775 885 910 79 116011 224 332 92 551 606 758 963 117147 365 546 678 763 832 993 118089 98 266 98 437 539 820 68 119047 78 255 67 303 570 77 619 98 718 48 76 814 921 88.

120049 213 30 85 329 446 62 521 642 60 776 813 42 932 121032 59 154 602 469 566 617 59 739 895 900 76 81 122110 220 380 402 10 557 787 123053 356 401 60 124038 62 131 208 11 325 406 69 84 503 781 826 76 986 125051 582 603 83 701 868 994 126237 47 78 822 641 56 777 815 127092 282 92 503 724 90 856 970 128101 58 239 411 85 531 42 808 27 87 129251 59 78 88 414 527 657 130139 76 77 97 529 97 613 906 131071 84 107 29 455 667 75 92 728 132074 118 408 504 49 640 50 711 81 827 138025 63 127 72 481 715 67 72 84168 287 819 424 26 982 185107 35 213 17 866 408 50 562 726 805 943 136135 846 49 89 849 901 137059 375 447 613 713 64 947 99 138028 32 179 352 564 647 729 808 43 59 916 139023 378 95 403 50 78 573 682 821 64 140189 210 515 678 808 924 41 141062 164 257 330 5255 685 700 872 911 83 96 142065 72 186 239 376 456 75 708 98 831 913 143072 141 56 845 64 85 498 708 11 842 144187 95 356 444 77 686 738 145017

130 532 708 14610 363 401 27 519 716 147094 112 13 777 394 424 37 84 563 716 914 61 148000 134 95 273 628 728 60 75 935 86 149158 477 702 34 61 950 150342 476 98 567 924 75 151109 02 09 48 213 56 320 420 46 592 662 78 80 746 875 902 64.

152047 97 138 200 1 40 51 772 153177 301 22 34 68 615 154144 265 505 58 702 17 826 914 49 86 155004 246 89 338 72 452 605 880 951 156004 78 215 57 356 416 626 786 837 157070 133 84 35 214 97 315 497 518 872 987 158207 329 90 411 526 608 59 738 916 85 159026 61 65 18 74 250 428 79 643 44 761 69.

164200 17 40 76 346 64 95 474 547 607 51 61 67 759 811 91 28 23 27 165101 291 87 252 555 356 748 958 166155 200 81 83 318 417 75 569 683 702 53 873 187411 83 522 78 677 738 863 74 951 168254 412 66 86 548 810 74 958 169105 27 367 475 841 170018 230 68 390 508 607 783 862 171336 437 616 724 98 803 72 935 72 31 172000 02 41 122 76 320 92 509 35 55 014 42 96 88 726 27 41 910 64 67 173055 363 75 75 791 94 826 56 68 934 76 174000 119 23 456 58 288 612 175113 303 515 38 56 85 647 51 962 85 176165 298 358 607 713 177015 173 4 746 865 178038 165 233 44 60 816 720 992 94 719137 78 94 95 369 746 908.

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

174 397 586 894 925 10405 509 653 934 20094 331 794 935 67 30257 612 517 4320 538 5083 499 6076 319 750 870 7110 66 548 64 961 8089 290 384 688 737 90130 51 336 700 853 980 9064 120 314 30 618 712 928 11181 448 86 705 51 12010 201 310 42 420 13251 331 613 38 910 27 14001 38 352 54 439 77 562 611 79 989 15061 436 39 729 815 67 16112 59 431 551 56 88 17205 507 75 93 943 18380 442 84 86 793 850 905 19020 240 439 504 25 716 20270 310 781 21092 134 214 301 408 547 785 2221 95 85 566 684 23261 309 51 65 544 830 905 25419 659 889 26176 76 419 602 98 608 27621 712 818 28966 97 722 23 29637 740 807 30 30871 946 31013 66 32465 798 33669 34333 606 846 35629 907 39 6048 230 54 422 55 572 445 37160 312 476 855 58 88096 30 63 92 125 306 712 864 39175 419 858 940 4014 256 850 966 41714 83 846 42004 181 418 921 43029 99 200 371 518 711 982 89 44097 240 433 637 45784 812 907 33 46 322 519 21 813 67 937 47173 297 684 48209 479 706 848 98 49 127 37 380 66 12 918.

50057 105 312 494 534 712 57 992 51350 446 64 710 22 877 52100 291 843 574 916 53207 59 51 56 68 622 54650 76 708 40 56266 26142 307 626 62 57145 240 633 805 949 58008 220 364 446 565 060 734 963 59335 661 95 758 960 60034 481 666 929 60 6137 233 300 65 556 70 608 861 62171 242 50 573 710 838 69 63442 70 631 734 50 930 64063 333 412 51 6756 76 65057 308 410 575 944 96279 345 626 55 845 67101 208 60 361 769 888 98068 223 51 503 877 69184 270 311 474 581 657 509 982 70456 716 34 71025 556 660 72167 72 307 540 804 80 98 976 89 73025 4217 491 592 691 741 68 74245 440 542 60 75318 514 76073 378 565 61 81 808 77164 172 262 523 945 78171 313 491 553 941 79039 60 124 289 683 776 80290 368 808 914 81089 113 232 384 554 992 82056 200 439 006 701 909 83001 32 60 37 697 814 91 84066 293 594 607 803 85128 526 852 86030 513 67 819 988 87359 734 48 985 98880 72 862 9013 70 256 59 3830 90 825 91030 203 498 948 92054 611 753 808 93162 95 991 94270 545 745 809 975 95184 969 921 6145 204 66 717 90 97002 15 209 338 702 98011 344 816 70 9273 357 495 702 88.

100189 269 97 397 564 741 64 819 971 101250 457 633 888 904 83 102070 309 407 876 103688 955 104423 92 87 105090 341 910 106132 622 769 107058 175 388 506

77 640 751 56 91 817 108042 236 876 461 93 98 571 109008 221 526 73 662 874 79 110112 209 21 532 902 38 658 1

Koło Młodzieży P. P. S. Mokotów

i Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy

organizują w niedzielę dnia 20-go września w godzinach rannych

BIEG ULICZNY przez ulicę Mokotowa 3 km.

BIEG KOLARSKI 30 km.

o godz. 16 w lokalu przy ul. Chocimskiej 23 odbędzie się uroczysta

AKADEMJA MŁODZIEZY

z okazji „TYGODNIA MŁODZIEZY ROBOTNICZEJ” (4.X — 11.X.)

MŁODZI STAWCIE SIĘ LICZNIE!

Zapisy i szczegóły biegów w Sekretariatach: Koła Mokotów, ul. Chocimska 23 i W. R. S. K. O. ul. Czerwonego Krzyża 20 w godz. 19 — 21, codziennie.

Powrót wojsk z manewrów

Dzień dzisiejszy mija w Warszawie pod znakiem manifestacji na cześć garnizonu stołecznego, wracającego po trudach nauki polowej na swe zimowe leże.

Uroczystości powitalne rozpoczęły się już o godz. 11 rano na Grochowie. Przemarsz kolumn przez miasto trwać będzie około 1 1/2 godz. Oddziały marszerować będą trasą: ul. Grochowska — Al. Waszyngtona — Most i Wiadukt ks. Józefa Poniatowskiego — Al. 3-go Maja — Nowy Świat — Krakowskie Przedmieście pod Komendą Miasta na Pl. Józefa Piłsudskiego. Pierwsze oddziały spodziewane są na Placu Józefa Piłsudskiego między godz. 12 a 12.30. Zakończenie koncentracji wszystkich oddziałów spodziewane jest na godz. 14.

Kulminacyjny fragment powitania wyznaczony został na godz.

2 popoł. na pl. Józefa Piłsudskiego, gdzie w miarę przybywania oddziałów żołnierze otrzymywać będą przygotowane paczki. Jednocześnie Miejski Wydział Oświaty i Kultury zorganizuje atrakcje dla odpoczywających żołnierzy.

O godz. 14 przewodniczący Komitetu, prezydent miasta Starzyński, wygłosi do zebranych oddziałów przemówienie powitalne, zakończone odegraniem hymnu narodowego.

21 pułk piechoty „Dzieci Warszawy”, który przejdzie ul. Wierzbową na Plac Teatralny, zostanie powitany przed Ratuszem przez zespół pracowników miejskich.

Towarzystwo Starego Miasta zorganizuje owację w chwili przechodzenia pułku przez Stare Miasto, a Towarzystwo Przyjaciół Żoliborza — przy wejściu do Cytadeli.

Leśniczy w roli dyktatora

W dobrach Otwock - Wielki hr. Jezierskiego panują nieco dziwne stosunki, na które zwracamy uwagę zarówno kierownictwa dóbr, jak i władz bezpieczeństwa. Przekonał się o tem p. Gustaw Mass, który w towarzystwie żony i dwóch jeszcze osób spacerował po lesie w ub. niedzielę, mając na to zezwolenie. Okazuje się jednak, że dla p. Michała Nowakowskiego, miejscowego leśniczego, nie ma to żadnego znaczenia. Dość, że mimo opłaconego biletu na wstęp do lasu, p. Mass i jego żona byli ofiarami brutalnego zachowania się Nowakowskiego, który wymuszał w brutalny sposób, groził... aresztem (?), mandarami karnymi. Twierdził, że odwiedzający las przekroczył jakiś rejon, który nie jest wcale oznaczony. Brak jakiegokolwiek tabliczki i wskazówki.

Jak się dowiadujemy, nie jest to pierwsza sprawa krewkiego leśniczego, którego należy cory-

chleć pohamować w dyktatorskich zapędach.

Nasza Rubryka

Poszukiwanie pracy

ABSOLWENTKA MATEMATYKI, rutynowana pedagogiczka, udziela matematyki, fizyki, polskiego, niemieckiego (matura). Przygotowuje do egzaminów externa. Tel. 11-72-21

STUDENTKA PEDAGOGIKI, RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA, uczy dorosłych (nowa pisownia polska), przygotowuje do egzaminów. Telefon: 5-88-07.

UCZCIWY lat 18, szuka pracy w księgarni, wypożyczalni lub hotelu. Łaskawe zgłoszenia do „Robotnika”.

STUDENTKA UNIWI. J. P., zdolna korepetytorka poszukuje lekcji w zakresie szkoły średniej za skromnym wynagrodzeniem. Dzwonić 2 — 4 p.p. lub 6—8 w. tel.: 5-11-76.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM na otwarcie sezonu przygotowuje arcydzieło Mojżesz w przekładzie Tadeusza Boya Żeleńskiego „Szkółki żon”.

TEATR NARODOWY: dziś „Wielka miłość” z Cwiklińską, Eichlerówną i Osterwą na czele.

Jest to ostatnia serja przedstawień „Wielkiej miłości” z powodu wyjazdu Juliusza Osterwy na występy gościnne poza Warszawę.

TEATR POLSKI: Jeszcze tylko dziesięć razy grać będzie ciesząca się rekordem powodzeniem „Tesejs”.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem Aleksandra Węgierskiego wielkie widowisko dickensowskie „Kłęb Pickwicka” z Aleksandrem Zehrerem w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: Dziś we wtorek na inaugurację sezonu jesiennego premiera najnowszej komedii Brunona Winawera p. t. „Ryk byłego Iwa”.

TEATR LETNI. Dziś komedia Rapackiego „Jubileusz mistrza”.

W końcu tygodnia wznowienie lekkiej komedji Gawnalt „Złota ciocia” z Wierzejską w roli tytułowej.

Na inaugurację sezonu — w przygotowaniu słynna komedia Sardou „Gwiazdka papieru”.

TEATR NOWY. Dziś angielska komedia „Sprawy rodzinne” G. Janningsa w reżyserji i z udziałem Stanisławy Wysockiej.

TEATR MALICKIEJ daje dziś „Profesję pani Warren” B. Shaw’a.

TEATR KAMERALNY: Dziś ciesząca się olbrzymim powodzeniem komedia Fodora „Matura”. W rolach głównych Grywińska, Andrzejewska i Adwentowicz.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś wodewil satyryczno-polityczny „Karyjera Alfa Omegi” z Dymszą, Zniczem i Brochwiczówną na czele.

TEATR „WESOŁY UL.” Codzien- nie wodewil „Wista się pali”.

„Ryk byłego Iwa” w Teatrze Małym

Teatr Mały występuje dziś z pierwszym ewenementem jesiennego sezonu teatralnego — z premierą nowej komedji Brunona Winawera p. t. „Ryk byłego Iwa”. Będzie to piętnasta premiera w Warszawie popularnego autora, którego większość dzieł scenicznych cieszyła się powodzeniem nie tylko na scenach ojczystych, lecz i na wielu obcych. Jedną z najpopularniejszych komedji Winawera „Księża Hjoba” została, jak wiadomo, przetłoczona na język angielski przez wielkiego pisarza Conrada Korzeniowskiego.

Najnowsza komedia autora „Roztworu prof. Pytla” nosi te same cechy talentu satyryczno — groteskowego autora.

Obsadę ról głównych stanowią: Janina Munchingrowa, Irena Wasutynska, Stanisław Grolicki, Jan Kurkacz, Jerzy Wozkowski, Jan Kreczmar. W innych rolach pp. Karłowiczówna, Szremiawianka, Wł. Jabłoński.

Reżyserja Edmunda Wiercińskiego. Oprawa dekoracyjna Zofji Węgierskiej.

Na premierę i na jutrzejsze jej powtórzenie wszystkie bilety są do dyspozycji publiczności.

Zabójstwo w domu noclegowym

Przy ul. Jagiellońskiej 19-21, w domu noclegowym B-ci Albertynów, wynika sprzeczka, a następnie bójka pomiędzy 25-letnim Tadeuszem Przybyszem, bez zajęcia, a Edwardem Ciołkiem, piekarzem, (Strzelecka 4).

Bójka zamieniła się w rozprawę nożową, w czasie której Ciołek zaatakował Przybyszowskiego w okolicy serca. Ranny zmarł przed przybyciem lekarza Pogotowia. Zabójcą zgłosił się do 14-go komis., przy-

znając się do zabójstwa i złożył nóż. Przyczyna zabójstwa — porachunki osobiste.

Kronika organizacyjna

WTOREK.

Przypominamy, że odczyt tow. K. Czapińskiego dla zaproszonych imiennie towarzyszy odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7 wiecz. w lokalu Dz. „Wola - Czyste” ul. Wolska Nr. 44.

Towarzysze zaproszeni, proszeni są o punktualność.

KOMITET DZIELNICY „WOLA.” Spowoduje zgonu matki tow. Szeligi, wyraża mu serdeczne współczucie.

T. U. R.

W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem tow. Krzesławskiego nadzwyczajne walne zebranie Warsz. Oddziału TUR. Na delegatów na VII zjazd TUR obrano tow. tow. I. Koliskowa, J. Litauera, A. Stamirowską i J. Kleina.

Zabita przez samochód

Na ul. Puławskiej, wprost ul. Madalińskiego, samochód przejechał 40-letnią Marię Rybicką (Goławska 30). Przed przybyciem lekarza Pogotowia Rybicka zmarła. Sprawcą śmiertelnego przejeżdżania okazał się kierowca Józef Osuchowski (Falecka 20), którego zatrzymano do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Zamachy samobójcze

Apolonia Ludwiszewska, lat 26, robotnica (Śliska 53), otruła się jadem.

Karol Zieliński, malarz, lat 37 (Żelazna 91) otruła się sublimatem. Ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie, po czym przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Zabity przez pociąg

Na zamkniętym przejeździe w Nowym Dworze dostał się pod pociąg osobowy, wskutek własnej nieostrożności, 78-letni Piotr Kłodziejczyk, mieszkaniec Nowego Dworu. Poniósł on śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia władz policyjno-kolejowych.

Kącik radiowy

Francuskie muzeum radjowe

Budowa w Paryżu nowego gmachu, w którym mieścić się będzie państwowe muzeum, została przez Parlament uchwalona. Kredyty zostały wyznaczone i prawdopodobnie gmach zostanie oddany do użytku jednocześnie z otwarciem Wystawy postępu i techniki nowoczesnej w 1937 r.

W gmachu tym ma znaleźć pomieszczenie Muzeum Radjowe. W związku z tem omawia się sprawę urządzenia i organizacji tego Muzeum. Winny tam się znaleźć pierwotne mikrofony i amplifikatory stacji radiowych oraz typy odbiorników z 1924 i 1925 r. Porównując tamte nieśmiałe próby z nowoczesnymi urządzeniami technicznymi, można będzie nauce stwierdzić ogrom postępu dokonany w ciągu kilkunastu lat.

Poza temi materialnymi okazami postępu i rozwoju, należy zapewnić miejsce dla wykazania drogi artystycznej, którą szli „pionierzy” radja. Tu pomocą mogą być płyty, na których nagrane będą głosy pierwszych artystów mikrofonowych. Płyty powinny być w ogóle w pełnej mierze uwzględnione i Muzeum dobrze zrobić, jeśli będzie posiadało duży ich zbiór.

Pogadanki ekonomiczne w radio francuskim

Francuski minister przemysłu i handlu, Paul Bastid, zamierza użyć radja jako środka do zwalczania fałszywych poglądów ekonomicznych i do kształcenia zarówno producentów, jak i konsumentów.

Chcąc dać wzór takich ekonomicznych pogadek radiowych, minister handlu zabrał pierwszy głos przed mikrofonem, po nim występowali ludzie odgrywający poważną rolę w życiu gospodarzem Francji. Punktem wyjścia w rozważaniach tego cyklu był fakt, że wewnętrzny obrót handlowy, wynoszący we Francji w r. 1919 — 900 milionów franków, spadł w roku bieżącym do 300 milionów franków, co stwarza konieczność wzmocnienia ruchu gospodarczego.

Zdaniem pisma „Radio Hagarine”, należało uciekać się do anegdot i interesujących punkt. Zapewne przemówienie p. M. Dautry, dyrektora kolei państwowych przyniosłoby reprezentowanej przez niego instytucji większą korzyść, gdyby nie było przedłożone faktami i cyframi.

Celem uczynienia z tych pogadek audycji lekkostrawnych, proponuje ono zrecznie wstawianie tematów ekonomicznych w ramy audycji literackich, muzycznych i mieszanych.

Aresztowanie 13 demonstrantów

Z lokalu Stronnictwa Narodowe go (Złota 30) wyszła w ub. niedzielę grupa, złożona z około 40 osób, wnosząc różne okrzyki. Demonstranci udali się ul. Marszałkowską, Kredytową do Królowskiej i Krak. Przedm., wybijając po drodze szyby w 3-ch sklepach. Na ul. Marszałkowskiej policja ujęła 4-ch sprawców. Gdy uczestnicy pochodu znaleźli się na pl. Trzech Krzyży, zostali rozproszeni przez policję, przyczem aresztowano jeszcze 9-ciu demonstrantów. Wszystkich przewieziono do urzędu śledczego.

Wojna z szybami

Wczoraj około godz. 19-tej nieznanymi mężczyznami, idącymi w towarzystwie 2-ch kolegów, rzucił kamieniem w okno wystawowe księgarni Jakóba Rosenweina (Marszałkowska 143), rozbijając szybę, wartości 800 zł. Sprawca zbiegł.

Przy ul. Nowy Świat 3, została wybita kamieniem duża szyba wystawowa w lokalu cafe-dancingu „Paradis”. Sprawca został ujęty i przeprowadzony do 13-go komis. Zaznaczyć należy, iż przed tygodniem również wybito szybę w tym lokalu.

Również wczoraj wieczorem nieznanymi sprawcami wybito kamieniem dużą szybę wystawową w administracji „Wiadomości Literackich” (Królowska 13). Wartość szyby 500 zł.

Zagadkowy zgon

Przy ul. Przemysłowej 21, zasłabł nagle lokator tegoż domu, 31-letni Czesław Szufliński, bez zajęcia. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził śmierć — z nieustalonej przyczyny.

Upadek z I-go piętra

Mieczysław Rozwadowski, przy rodzicach, lat 18, (Zacharjasza 1), będąc pijany, wypadł z okna I-go piętra, doznając potężniejszego obrażenia. Poszwankowanego opatrzone w ambulatorjum Pogotowia.

Przez pomyłkę

Zofia Słowińska, krawcowa, lat 21, (Krochmalna 1), przez pomyłkę, napila się kwasu azotowego. Lekarz Pogotowia usunął groźące niebezpieczeństwo.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Róża” wg. Żeromskiego.
APOLLO: „Jadzia” ze Smosarską.
ATLANTIC: „Pasteur” z P. Munim.
ANTINEA: „Ostatnia serenada” i „4 1/2 muszkietierów”.
ARKON: „Jasnawidza” i „Kowboj”.
AMOR: „Zmiana serc” i „Człowiek, który rozbił bank”.
AS: „Sztandar wolności”.
BALTYK: „Rose Marie”.
BIS: „Cyruk Barnuma” i „Niedokończona symfonia”.
CAPITOL: „Maly lord”.

MAJESTIC: „Cygańskie dziewczę”.
MARS: „Anna Karenina” i dod. kol.
MEWA: „Caliente” i „Ekscentryczna dama”.
METRO: „Kochanek własnej żony” i rewja.
MUCHA: „Mazur” i „Żona za 1000 rubli”.
MINERWA: „Człowiek dwóch światów” i „Bez honoru”.
MIEJSKIE: „Metropolis”.

CAPITOL Pocz. o 4-iej
w niedz. i św. o 12
Najcudowniejszy film sezonu
MAŁY LORD
W rol. gł. **FREDDIE BARTOLOMEW**

KINO MIEJSKIE
Początek seansów godz. 6—8—10
„METROPOLITAN”
Reż. R. Bolesławski
Wyk. Z. Tibbett
Dozwolony od 7 lat.
Ceny miejsc: Parter od 75 gr.
Piętro od 50 gr.
Urzędniczo 50 gr. I miejsca

CASINO: „Magnolia”.
CASINO Nowy Świat 50 p. 6, 8, 10
OTWARCIE SEZONU
Największy film prod. Universal Pict. Corp. p. t.
„MAGNOLJA”
W rol. główn. uroczą **IRENA DUNNE**, **ALLAN JONES**, **PAUL ROBESON**

NOWA TOMBOLA: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” i „Dla Ciebie tańczę”.
OKO PSZAKIE: „Bar Miewe” i „Żyj i śmiej się”.
PAN: „Sztandar” (La Bandera).

PAN p. 4 W niez. i święta p. 12
ANNABELLA
Jean GABIN
w potężnym filmie z życia Hiszpańskiej Legji Cudzoziemskiej p. t.
Sztandar
wg. powieści Pierra Bilana
„LA BANDERA”

COLOSSEUM MAŁE: „Parada rezerwistów”.
CORSO: „Burlaki z nad Wolgi” i rewja.
CZARY: „Nowe przygody Tarzana”.
FAMA: „Serce ze stali”.
FILHARMONJA: „Jedna z tysięcy”.
FLORIDA: „Dziewczę z Budapesztu” i „Donżuan”.
FORUM: „Na zgłiszczach szczęścia” i „Dla ciebie tańczę”.
EUROPA: „Błękitna parada”.
ELITE: „Kapitan Blook” i „Stary pionier”.
HELOS: „Jego wielka miłość”.
Rene Clair.
HOLLYWOOD: „Carewicz” z Martą Eggerth.

HOLLYWOOD
Pocz. w dni pow. 6, 8, 10
„niedz. i święta 4, 6, 8, 10”
CAREWICZ
z Martą **EGGERTH**

PETTIT TRIANON: „Wiedeńskiej kawie wiedeńskie” i „Małżeństwo na bezdrożach”.
POPULARNY: „Urojony świat” i rewja.
PROMIEN: „Nasi chłopcy marynarze” i „Iskor”.
PRAGA: „Mazur” i rewja.
RAJ: „Sztandar wolności” i „Dolores”.
RIALTO: „Maly buntownik”.
RIVIERA (Leszno 2): „Dodek na froncie”.
RENA Długa 9: „Honor Cowboya” i „Bez nazwiska”.
ROXY: „Maly marynarz”.
SFINKS: „Syn admirała”.
ŚWIAT: „Cyruk Barnuma” i „Szalony Porucznik”.

STYLWOY: „Grzesznik miło woli”.
ŚWIATOWID: „Mayerling”.
STUDIO: „Mayerling”.
SOKÓL: „Armja Ewy” i „Weseli kuracjusze”.
SORENTO: „Poszukiwaczki złota” i „Ślub ulański”.
TON: „Koenigsmark”.
UCIECHA: „Pokusa” z Marleną Dietrich i Gary Cooperem.
UNJA: „Zew krwi” i rewja.
KINO - VARIETE (Gmach Cyрку): „Tajemnica epresso Nr. 5” i „Kocha, lubi, szanuje”.

KINO KOMETA
Teatr
ul. Chłodna 49, tel. 5.48-51.
FRANCIS LEDERER
w pikantnej komedji p. t.
„WESOŁE SZALEŃSTWO”
stworzył kapitalną rolę **Księża — boja — kelnera**
REWJA
LOS: „Złota”.
MASKA: „Imitacja życia” i „Człowiek — wilk”.

KINO VARIÉTÉ p. 4 p. p.
(Gmach Cyрку) Ordynacka 1
WIELKI PODWÓJNY Program
Tajemnica Expressu Nr. 6
z **CHARLIE RUGGLES** i **MARI CARLISLE**
„KOCHA... LUBI... SZANUJE...”
Bośo, Znicz, Loda Halama, Walter
Dla młodzieży dozwolone
Ceny od 54 gr.